

REPUBLIKA

LÓDŹ, NIEDZIELA, 11-go LUTEGO 1934 roku.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 41

PRUSKI W PRZEMYSLE GÓRNOŚLĄSKIM.

Konieczna jest kontrola państwa nad prywatnymi przedsiębiorstwami. Niemcy posiadaczami 52 proc. akcyjnego kapitału na Górnym Śląsku.— Co dało Państwo Polskie Ukraińcom.

Przemówienie ministra spraw wewnętrznych Pierackiego.

Warszawa, 10 lutego.

W Izbie toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad preliminarzem budżetu Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Przemawiał poseł Kozubski (N.P.R.) mówiąc krytycznie o stosunkach, panujących w przemyśle na Górnym Śląsku. Zarzuca, że w przemyśle tym państwo nie ma żadnego wpływu. Polska nie może być państwem, które domaga się więcej kapitału nad tym przemysłem.

Następnie przemawiał poseł Pewny (ukraińiec z BBWR). Mówca oświadczył, że w wystąpieniach przedstawicieli Klubu Ukraińskiego przemilczano dotąd najważniejszy fakt, że Polska uratowała życie 6 milionom ukraińców, uratowała ich kulturę, wiarę, byt materialny i dała możność rozwoju instytucjom ukraińskim.

Deklaracja lojalności.

W imieniu ukraińców ziemi wołyńskiej pos. Pewny wyraża wdzięczność za dobrodziejstwa, jakie Rzeczpospolita dała wszystkim obywatelom i zato, że ukraińcy mogą brać udział w rozbudowie państwowego jej życia. Od przewrotu majowego zaszła radykalna zmiana w stosunkach obu narodów, puszczono w niepamięć urazy i przystąpiono do wspólnej pracy. Do stabilizacji tych stosunków przyczyniła się polityka władz przez ustąpienie obcych wpływów politycznych i umożliwienie obu społeczeństwom wzajemnego zbliżenia.

Mówca kończy swe przemówienie wyrażeniem nadziei, że ukraińcy stać się powinni jaknajbardziej istotnymi a nie formalnymi obywatelami Rzeczypospolitej.

Mowa min. Pierackiego.

Gdy na trybunę wstąpił p. min. Bronisław Pieracki z ław BB zrywają się oklaski.

Pan minister analizując charakter i tło przeżywanej obecnie epoki, zwrócił uwagę na to, że wciąż jeszcze przeżywamy skutki okresu kiedy psycholo-

gia izolacji u poszczególnych narodów pogłębia wstrząs gospodarczy w życiu ludzkości. I my nie możemy się uchylić od wyciągnięcia z tego stanu faktycznego koniecznych wniosków konsekwencji w dążeniu do wewnętrznego zjednoczenia na płaszczyźnie dążeń do aktywnego wyjścia z otaczających trudności i niebezpieczeństw. Konsekwencje następną odnajdziemy w powszechnym poszukiwaniu sprężystego kierownictwa, stałego i stanowczego rządu. Chodzi tu o stawkę utrzymania nie tylko podstaw życia państwa i obywateli lecz nawet całego dorobku kultury duchowej. Polska przy rozwiązywaniu tych problemów znajduje się w szczególnych warunkach. Nie od dziś mówi pan minister — mogliśmy się skupić przy antorytycie, który od pierwszej chwili Odrodzenia Rzeczypospolitej jest ośrodkiem krystalizacji Polskiej Myśli Państwowej i rzeczywistym Władcą dusz w Narodzie.

Walki rasowe są niedopuszczalne.

Następnie p. minister przeszedł do rozważania konsekwencji politycznych ściśle związanych z zakresem jego tematu. Musimy wybierać — mówi p. minister — albo unieruchomimy nielicznych szkodników, albo dopuścimy aby skutki ich przewinień ponieśli wszyscy. Trzeba jednak rozróżnić między treścią walki a formami, zasadami i obyczajami. Walka polityczna nie może wykroczyć poza wymiarę myśli,

idei i światopoglądów i odbywać się w granicach prawa. Musimy oświadczyć, że nie będziemy tolerowali również żadnych fizycznych przejawów walk rasowych i narodowościowych. Ten typ walki jest obcy duchowi dzieł naszego narodu. Nie wydaje mi się, by koncepcje czy to rasizmu czy nacjonalizmu pozostawały w jakimkolwiek związku ze wzrostem siły moralnej i materialnej naszego narodu.

Konsolidacja społeczeństwa.

Następnie pan minister omówił rezul-taty wyborów samorządowych w Polsce podkreślając jako dodatni fakt, że wybory te stwierdziły znakomity postęp społecznego zjednoczenia, które odbyło się na gruncie zagadnień gospodarczych. Obóz prorządowy, który wysunął zadania gospodarze samorządu jako platformę wyborczą, zdobył przynajmniej przewagę nad wszelkimi stronniactwami opozycyjnymi.

W końcu pan minister oświadczył, że nie może być wątpliwym, że nasze życie wewnętrzne uległo poważnej konsolidacji, że struktura prawna tego życia dostosowuje się w ostatnich latach do polskiej indywidualności. Społeczeństwo wyzwoliło się z psychiki niewoli, konsolidując się pod hasłem jedności narodowej. Jest to pozytywnie ważne pociągnięcie zgodne z wielkimi ambicjami narodu. (Brawa na ławach B.B.)

Na tem posiedzenie zakończono. Następne posiedzenie plenarne Sejmu w poniedziałek o godz. 10.30.

Niemcy — głównymi akcjonariuszami.

Grzesik (BBWR) stwierdza, że w ostatnich miesiącach zaznaczyła się pierwsza od wybuchu kryzysu w przemyśle śląskim poprawa, a mianowicie w przemyśle węglowym i żelaznym a poczęści w cynkowym. Pod względem narodowym 52 proc. kapitału akcyjnego znajduje się w rękach niemieckich, a 48 proc. w rękach polskich. Kierownictwo zakładów przemysłowych w rękach niemieckich i nic dziwnego, że zdarzają się częste wypadki wykonywania sabotażu. Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy wysuwa postulaty z tem szereg postulatów. Izba przeszła do omówienia projektu M-stwa Spraw Wewnętrznych. Sprawozdawca poseł Pączek (BBWR) przedłożył obszerny i wyczerpujący raport o działalności tego Ministerstwa, analizując poszczególne cyfry

Groźba wojny celnej francusko-angielskiej stanowi poważną troskę sfer handlowych i politycznych obu państw. — „Akcja wojenna“ rozpoczyna się w nocy z poniedziałku na wtorek

London, 10 lutego.

(PAT) Akcja odwetowa rządu brytyjskiego, który w nocy z poniedziałku na wtorek wprowadza specjalne cła dodatkowe na towary pochodzenia francuskiego, zaczyna wywoływać poważne rozdrażnienie w stosunkach brytyjsko-francuskich.

Ze strony francuskiej wysuwane są zarzuty, że postępowanie rządu brytyjskiego nie liczy się z chwilowym zamieszanym wewnętrznym, w jakim znalazła się Francja.

W Londynie otrzymano dziś wiadomość, że rząd francuski w razie wejścia

w życie w nocy z poniedziałku na wtorek tych specjalnie antyfrancuskich cel prohibicyjnych zamierza wypowiedzieć we wtorek umowę handlową francusko-brytyjską z r. 1882, a także konwencję żeglugową brytyjsko-francuską, trwającą przeszło 100 lat od r. 1826, na mocy której obie strony zapewniają sobie cały szereg ułatwień i przywilejów.

W tym wypadku między W. Brytanią a Francją powstałby stan beztraktatowy, który wobec zaostrenia środków odwetowych równałby się faktycznie wojnie celnej.

W brytyjskim Foreign Office panuje z tego powodu poważny niepokój wobec faktu, że obecny rząd francuski wyposażony w olbrzymi autorytet nawet dla przyczyn prestiżowych nie będzie mógł ustąpić przed żądaniami brytyjskimi.

Akcja min handlu Runcimana wywołuje przeto bardzo silną krytykę prasy angielskiej, atakującej ministra handlu za utrudnianie brytyjskim czynnikom dyplomatycznym porozumienia z Francją.

Wielkie mrozy w Ameryce.

40 osób zamarzło na śmierć. — Góry lodowe na rzece Hudson.

Nowy Jork, 10 lutego.

Na całym wybrzeżu Atlantyku panują dotkliwie zimna. Termometr spadł do 26 st. poniżej zera. Według dotychczasowych wiadomości, 22 osoby zamarły na śmierć.

Nowy Jork, 10 lutego.

Wskutek panujących mrozów zginęło dotychczas 40-ci osób. W jednym tylko stanie nowojorskim zmarło 17-ciu osób.

Nowy Jork, 10 lutego.

Dzisiaj przybił do portu statek „Beren-garia“ ze znacznym ładunkiem złota europejskiego. Statek oczekiwac musiał parę godzin, zanim łamacze lodu i holowniki utworowały mu drogę na rzece Hudson, na której grubość lodu jest bardzo znaczna.

Na wysokości stanu Massachusetts ukazały się liczne góry lodowe.

Hecki punkt widzenia.

W dyskusji zabrał głos pierwszy poseł Hecki (Str. Nar.), który krytykując stosunek administracji do społeczeństwa w związku z wyborami samorządowymi poruszył sprawę ustawy o samorządach. Wreszcie mówca przedstawił szereg kwestji żydowskiej, wypożyczając opinie, że część żydów musi opuścić, a reszta musi być ujęta

poseł Bogusławski (Str. Lud.), również poruszył sprawę ostatnich wyborów samorządowych i nowej ustawy samorządowej, zdaniem mówcy, podporządkowanej samorządowi władzy admini-

Po tragicznych dniach Paryża

**Manifestacyjny pogrzeb ostatnich 4-ch ofiar krwawych zajść
W czasie czwartkowej demonstracji komunistycznej 37 po-
licjantów zostało poszwankowanych. — Członkowie b. rządu
Daladiera mają zostać pociągnięci do odpowiedzialności.**

Paryż, 10 lutego.

Manifestacje komunistyczne zakończyły się około północy. W walkach z komunistami zraniono około 30-u policjantów.

Aresztowano 800 osób. Dzisiaj odbył się pogrzeb 4 ofiar ostatnich wypadków. W uroczystości żałobnej wzięli udział przedstawiciele władz miejskich i wielu parlamentarzystów, liczne delegacje i stowarzyszenia oraz tłumy publiczności.

Do żadnych incydentów nie doszło. W instytucie medyczno-prawnym dokonano sekcji zwłok poległych podczas wtorkowych manifestacji.

Lekarze stwierdzili, że 10 osób zmarło od kul, jedna wskutek pęknięcia czaszki od uderzenia pałką gumową.

W czasie ostatnich demonstracji komunistycznych 5 policjantów zostało ciężko rannych, 7 odniosło lekkie rany od kul rewolwerowych. 25 policjantów jest leż rannych.

Ogólna liczba rannych, jak twierdzi „Intransigeant”, sięga 150 osób. Folia aresztowała 1214 osób, w tym około 50 cudzoziemców.

Z pośród rannych manifestantów, znajdujących się w szpitalach, zmarło jeszcze dwie osoby.

Marsz. Piłsudski powrócił do Warszawy.

Warszawa, 10 lutego.

W dniu dzisiejszym powrócił z Wilna p. Marszałek Józef Piłsudski.

Aresztowanie węgierskiego fabrykanta petard

Budapeszt, 10 lutego.

Policja budapeszteńska aresztowała 22-letniego robotnika Józefa Schiessa, który przyznał się, że fabrykował i podkładał petardy, znajdowane ostatnio pod drzwiami szeregu domów. W czasie rewizji w mieszkaniu Schiessa znaleziono wiele materiału wybuchowego do fabrykacji petard.

Jak ustalono, Schiess jest członkiem partii komunistycznej.

Walka z polskością na Litwie.

Surowe kary na nauczycieli języka polskiego

Warszawa, 10 lutego.

„Dzień Kowieński” podaje następującą wiadomość p. t. „Kary za prywatne nauczanie po polsku”.

W dniu 24 stycznia z rozkazu komendanta powiatu kiejdańskiego nauczyciele prywatni B. Michniewicz, zamieszkały w Roszczach, gmina Datnowska i Z. Koczan, zamieszkały w Urniażach tej samej gminy, zostali ukarani grzywną po 750 litów z zamianą na jeden miesiąc więzienia każdy za „zakładanie nielegalnych szkół polskich”.

Jednocześnie komendant ukarał grzywną 250 litów z zamianą na 2 tygodnie więzienia pp. Dutkiewicza i Bohuszewicza, u których mieszkali wspomniani nauczyciele.

Pozatem w ostatnich dniach z rozkazu komendanta pow. wilkomirskiego zamieszkały w Łowmikancach nauczyciel

Spisek przeciw nauczycielom uknuły dzieci rumuńskiej szkoły powszechnej.

Budapeszt, 10 lutego.

W miejscowości Gyula wykryto spisek przeciwko profesorom. Dzięki przypadkowi spisek został wykryty przez uczniów I-iej klasy szkoły powszechnej kryty. Dyrekcja szkoły odebrała dzieci, którzy nie zdali egzaminu, zawiązali tajniom broń i przedsięwzięła odpowiednie na organizację, celem zgładzenia swych sankcje. Nauczycieli. Zaopatrzyli się oni w broń

Dr. Herriot złożył wniosek, domagający się utworzenia komisji z 22 osób, która zbadalaby, czy zachodzi podstawa do oskarżenia o zbrodnię popełnioną w czasie wykonywania funkcji b. prefekta Daladiera, ministra spraw we-

Ulubieniec Paryża — prefekt Chiappe, jeżeli zechce, będzie mógł wrócić na dawne stanowisko

Paryż, 10 lutego.

Dzienniki donoszą, że nowy gabinet zaofiaruje b. prefektowi policji Chiappe powrót na dawne stanowisko, ale prawdopodobnie ten udzieli odmownej odpowiedzi, chcąc w ten sposób przyczynić

się do uspokojenia opinii.

W takim razie Chiappe zostałby mianowany ambasadorem francuskim w Brukseli. Prefekt Renard prawdopodobnie zpowrotem obejmie swe stanowisko prefekta departamentu Sekwany.

wewnętrznych Frota i innych członków poprzedniego rządu.

Jeden z radnych miejskich rza wystąpić z wnioskiem o nazwaną „jedną z wielkich ulic Paryża 10 Lutego”, celem upamiętnienia tragicznych zajść, które powinny być oświeceniem dla francuzów.

Arceybiskup Paryża Verdier wywał apel do wjernych z wezwaniem zachowania jedności i pokoju.

Buisson, przewodniczący Izby deputowanych postanowił ustąpić z tego stanowiska.

Decyzja ta ma rzekomo pozostawać w związku z ostatnimi wydarzeniami.

Spółpraca Gdańska z Polską wchodzi na właściwe tory. — Rokowania handlowe posuwają naprzód. — Senat gdański otwiera szkołę żydowską.

Gdańsk, 10 lutego.

Z uwagi na toczące się bezpośrednie rozmowy polsko-gdańskie i wobec prowadzonych polsko-niemieckich rok-

owań gospodarczych, w których sporne sprawy gospodarcze i celne, istniejące między Polską a Gdańskiem, mogą doznać uregulowania, strona polska i

gdańska postanowiły w obopólnym rozumieniu przesunąć narazie nieokreślony prace komitetów Ligii Narodów.

Jak wiadomo, komitety te miały zająć badaniem sprawy rewizyjnych części umowy warszawskiej z 24 października 1921 roku oraz cel maksymalnych i ulg celnych.

Gdańsk, 10 lutego.

We wtorek dnia 13 b. m. przyjeżdża z Warszawy do Gdańska delegacja przewodnictwem p. Sagajły, na którą wydziału ministerstwa przemysłu handlu celem prowadzenia rozmów w sprawach kontyngentowych.

Gdańsk, 10 lutego.

Z dniem wczorajszym wprowadzone zostały na granicy polsko-germańskiej ze strony władz polskich środki sanitarne na towary przewożone renow w. m. Gdańska do Polski.

Gdańsk, 10 lutego.

Powołując się na wypadki w innych szkołach niemieckich, spowodowanych przez obecne nastawienie niemieckiej młodzieży szkolnej, senat miejski wprowadza z dniem 1 kwietnia b. szkołę żydowską, stojącą pod kontrolą władz gdańskich. Szkoła ta po części utrzymywana przez samą gminę żydowską.

Zaznaczyć wpada, że w bieżącym roku szkolnym w porównaniu z poprzednim rokiem szkolnym stwierdzony znaczny napływ młodzieży żydowskiej do gimnazjum polskiego w Gdańsku.

Niniejszem podajemy do wiadomości P. T. Odbiorców, że wyłącznym przedstawicielem naszej fabryki w Pabjanicach, na m. Łódź i okolice, jest nasz długoletni reprezentant

**Inż. techn. T. HIGIER, Łódź
Piotrkowska 107, telef. 174-05**

Polska Zarówka „Osram”

Sp. Akc. w Warszawie

B. min. Frot tłumaczy się

Użycie broni przeciw demonstrantom było koniecznością celem uniknięcia rewolucji

Paryż, 10 lutego.

B. minister spraw wewnętrznych w gabinecie Daladiera, Frot, ogłasza o-

świadczenie, dementujące wiadomość, jakoby używano mitraljez przeciw manifestantom.

Frot stwierdza, że dopiero po 3 godzinach policja zmuszona była użyć broni wobec postawy manifestantów.

Wskazując na nieobliczalne następstwa, jakie mogło pociągnąć za sobą opanowanie Pałacu Elizejskiego i Izby Deputowanych przez manifestantów, b. min. Frot twierdzi, iż obowiązkiem jego było nie dopuścić do tego.

Frot uczynił wszystko, aby uchronić Paryż przed anarchią rozruchów. Kończąc swe oświadczenie, Frot odwołuje się do sądu opinii publicznej całego kraju.

Casino

Najweselsza komedia wojskowa

Parada Rezerwistów

obsada:

**Adolf Dymśa
Tola Mankiewiczówna
Władysław Walter
Stanisław Sielański**

Nadprogram aktualności.

Dziś początek o godz. 12-ej

Do każdego biletu kasa dodaje bezpłatnie pastę do zębów

ŻYW ANGLJI JEST CORAZ GORZEJ...

bankructwo byłego wodza socjalistów. — Mac Donald na czele większości konserwatywnej. — Chcą zmienić konstytucję angielską. — Czy możliwy jest faszyzm w Anglii.

(Specjalna służba korespondencyjna „Republiki“.)

London, w lutym. Wiele, z jakim spotkał się Mac Donald podczas swego ostatniego, nie-objazdu okręgów wyborczych, musiało przekonać jego samego, że jeszcze miał jakiegokolwiek pod względem złudzenie — że jego polityczna całkowicie już i nie-kończy się. Ludność, wy-wołana długoletniem przesileniem go-razem, a przede wszystkim bez-razem, wcale nie podziela jego bez-raznego i fałszywego optymizmu, w ciężkiej sytuacji, jaką obecnie-krój kraj, należy nazwać conaj-niesmacznym. Ludzie wzrusza-mentami, słuchając chępliwych-tyłów nad „wyczynami“ rządu, nie-nie błogosławionych skutków, nie-nie zaznali. Na meetingi publicz-ankrutowanego lidera zbierały-ny jedynie poto, by go wygwiz-łab obrzucić niewygodnymi a zło-łymi pytaniami, na które oczywi-ście mógł dać żadnej dorzecznej od-łodzi.

dziśszych skromnych dochodach
tylko „ENRILO”
kawa różnina.

10 lutego. Wierzywszy się własnej idealom, które głosił przez ca-łcie, premier angielski utracił zu-grunt pod nogami: utrzyna się-leszcze dzięki coraz trudniejsze-raz bardziej upokarzającemu la-paniu, lecz wraz z przyszłymi-ami skończy się jego polityczna-za na zawsze. Macdonald wie o-łże osobiście „nie ma już nie do-łła”, to jego nastawienie ma-łże destrukcyjny wpływ na jego-łże zarówno wewnętrzną jak i ze-łżną. Oczywiście, że stanowisko-łż socjalistycznego lidera u ste-łżdu, w którym decydujący wpływ-łż konserwatyści, musi pociągać za-łż wiele przykrych kompromisów.łż kilka cyfr tyżących się liczebno-łż poszczególnych partji w Izbie-łż najlepiej oświetli istotę „rządu-łż narodowej“ Macdonalda. Przy-łż liczbie 615 posłów, w skład-łż rządowej wchodzi 475 konser-łżatów, 31 liberalów Simona i 13-łż Labourystów Macdonalda.łż składa się z 53 posłów La-łż Party, 30 liberalów, którzy wraz-łż Herbertem Samuelem kilka mle-łż temu porzucili ławy rządowe i-łż do opozycji, 4 członków partji-łż Lloyd George'a (reprezen-łż przez niego samego, córke, sy-łż) oraz 9 posłów „niezależ-łż”. Konserwatyści, którzy, jak wia-łż, otrzymali w ostatnich wyborach-łż w dziejach parlamentary-łż angielskiego większość, stanowią-łż podstawę „rządu jedności na-łż”. Podstawa ta, mimo że tak-łż, nie może „istnieć sama dla sie-łż”, gdyż mandat jaki wyborcy dali-łż przy ostatnich wybo-łż narodowej“, która to cecha jest-łż uzasadnieniem istnienia obec-

nego rządu. Dla utrzymania tej fikcji-łż niezbędna jest ko-operacja partji Sir-łż John Simona, który, dzięki temu trzy-łż ma w szachu Macdonalda i, przy na-łż darzającej się sposobności, tego swego-łż kluczowego stanowiska nadużywa. W-łż tych warunkach „rząd Macdonalda“-łż musi posłusznie robić to, czego chce-łż leader konserwatystów Baldwin, lub-łż też co uda się wymusić liderowi pro-łż rządowych liberalów — Simonowi.

Taki układ stosunków wywiera-łż wprost fatalny wpływ na sprawę mię-łż dzynarodowe, gdyż daje możność Sir-łż John Simonowi do posługiwania się-łż adwokackimi metodami w drażliwych-łż sprawach międzynarodowych i konty-łż nuować zabójczą dla kontynentu pol-łż tykę „równowagi sił“ w Europie, mimo-łż, że opinja angielska w większości swej-łż szczerze dążąca do zapewnienia poko-łż ju, pragnie by Anglja wzięła czynny u-łż dział w akcji międzynarodowej rozbu-łż dowania zbiorowego systemu bezpie-łż czeństwa politycznego.

Jeśli chodzi o sytuację wewnętrzną, to mimo optymistycznych mów i zape-łż wnień premjera sytuacja ta z dnia-łż na dzień się pogarsza, o czym wymow-łż nie świadczy cyfra bezrobocia, która-łż zwiększwszy się w ciągu stycznia o-łż dalsze 140 tysięcy dosięga znowu dwu-łż i ćwierć miliona. Jasnym jest, że stan-łż taki nie może trwać bez końca. Wpraw-łż dzie „doktorzy“ z różnych partji poda-łż ją i zalecają swe patentowane lekar-łż stwa, lecz które z nich jest trucizna,łż które narkotykiem, a które właściwym-łż i skutecznym balsamem na jęczące się-łż rany schorzałej Anglii — oto pytanie,łż na które nikt dziś jeszcze nie zna od-łż powiedzi. Poczucie jednak, że trzeba wpro-łż wadzić jakąś zmianę w organizacji rzą-łż du jest tak silne, że ze wszystkich obo-łż zów syją się projekty „reform“.

I tak, konserwatyści wystąpili z pro-łż jektem, opracowanym przez markiza-łż Salisbury zreformowania Izby Lordów-łż w kierunku jej wzmocnienia. Jeszcze-łż bowiem za czasów rządów Asquith'a-łż znaczenie Izby Lordów zostało zredu-łż kowane do minimum, gdyż niema ona-łż prawa weta w uchwałach, tyżących się-łż spraw finansowych, których wprowa-łż dzenie w życie może najwyżej zawie-

SCHICHT GÓRUJE

— nietylko doskonałą jakością —
lecz również niską ceną swych
wyrobów.

MYDŁO JELEŃ SCHICHT
obecnie
znacznie
tańsze

Każda gospodyni może nadal czynić
oszczędności — a przytem używać
wyśmienitego i znanego ze swej
dobroci MYDŁA JELEŃ SCHICHT



MYDŁO
JELEŃ SCHICHT

nić na okres dwuletni. W angielskiej-łż procedurze parlamentarnej każdą nie-łż mal sprawę można zakwalifikować do-łż kategorii spraw finansowych, gdyż zale-łż ży to od „speakera“ Izby Gmin, który-łż de facto jest narzędziem rządu. Chcąc-łż skorzystać póki czas z bezprzykładnej-łż swej większości w Izbie Gmin, konser-łż watyści pragną przez reformę Iby Lor-łż dów przywrócić Izbie wyższej równo-łż uprawnienie ustawodawcze na wypa-łż dek, gdyby kiedyś w przyszłości rady-łż kałowie i socjaliści zdobyli w Izbie-łż Gmin absolutną większość, i w ten-łż sposób zawczasu przygotować hamulec-łż dla zapędów rewolucyjnych takiego-łż rządu.

Wręcz przeciwny projekt wysuwa-łż syn Lorda Parmoor'a, Sir Stafford-łż Cripps, jeden z młodych liderów La-łż bour Party, znakomity prawnik (który-łż przewodniczył na „próbny procesie“-łż odbytym w Londynie przed procesem-łż lipskim o spalenie Reichstagu). Rady-łż kalny ten polityk, którego śmiałe wy-łż stąpienia były ostatnio przedmiotem-łż żywych komentarzy w prasie, propo-łż nuje wogóle zniesienie Iby Lordów.

„Głęboko wierzę w demokrację —
oświadczył on na zebraniu Labour Par-łż ty okręgu Westminster — lecz nie uwa-łż żam, aby demokracja była tem samem,
co nasz parlamentarny rząd. Pragnę ta-łż kiej organizacji, któraby umożliwiła-łż skuteczne i szybko spełnianie woli na-łż rodu“.

Sir Stafford Cripps jest jednak sta-łż nowczym przeciwnikiem dyktatury,
„któraby była ostateczną tragedją tego-łż kraju“. Zwolennikiem dyktatury nato-łż miast i to niewątpliwie sprawowanej-łż przez siebie samego, jest dowódca fa-łż szystów angielskich, Sir Oswald Mo-łż sley. Jakkolwiek możliwość faszyzmu-łż w Anglii uważana jest narazie za wprost-łż absurdalną, to jednak niewiadomo, czy-łż w jakimś przełomowym momencie nie-łż doszłoby i do takiej ewentualności.

Anglja, dzięki swoim nieprzebranym-łż zasobom materialnym posiada oczywi-łż ście jeszcze wielki zapas odporności, ale-łż nie wiadomo, czy pozwoli jej to na o-łż stateczne uniknięcie wstrząsów ekono-łż miczno - polityczno - społecznych, któ-łż rym ulegają jednak wszystkie mocar-łż stwa światowa.

Teem.

SAFESY

w

BANKU HANDLOWYM w ŁODZI

SPÓŁKA AKCYJNA

AL. KOSCIUSZKI Nr. 15

są jeszcze do wynajęcia

od zł. 4.— miesięcznie.

Przygotowania do reformy administracji Austrii

Długie konferencje Dollfussa z dowódcą Heimwehry, ks. Stahrenbergiem. — Socjal-demokraci grożą strejkami generalnym wraz z rozwiązaniem wiedeńskiej rady miejskiej.

Wiedeń, 10 lutego.

Wczoraj wieczorem odbyła się konferencja między kanclerzem Dollfuszem a przedstawicielami tyrolskich związków patriotycznych i dowódcą Heimwehry ks. Stahrenbergiem. Konferencja trwała do godziny 2-jej w nocy i była dziś kontynuowana.

W poniedziałek odbędzie się konferencja naczelników krajów austriackich. Przedmiotem narad u kanclerza była reorganizacja administracji krajów austriackich.

Dzienniki zaznaczają, że kanclerz Dollfuss uznał potrzebę reformy obecnych stosunków jednak przeprowadzić ją nie dorywczco, lecz po dojrzałej rozprawie.

„Nene Freie Presse“ twierdzi, że kanclerz Dollfuss zatrzyma w nowej konstytucji austriackiej dotychczasowy federalistyczny ustrój Austrii.

Wiedeń, 10 lutego.

Sprawa wiedeńska wysuwa się coraz bardziej na porządek dzienny polityki austriackiej. Kierownictwo Heimwehry domaga się oddawna rozwiązania wiedeńskiej rady miejskiej i mianowania komisarza rządowego. Żądania te stały się natrączywe od czasu stwierdzenia przez władze policyjne, że członkowie socjal - demokratyczni Schutzbundu gromadzą w znacznej ilości potajemnie broń.

Władze policyjne podejrzewają, że socjal - demokraci zamierzają w razie rozwiązania wiedeńskiej rady miejskiej ogłosić strajk generalny. Stanowisko kanclerza Dollfussa wobec żądań Heimwehry nie jest jeszcze sprecyzowane, słychać jednak, że kanclerz pragnie „sprawę wiedeńską“ załatwić łącznie z ogólną reformą konstytucji austriackiej.

W stronnictwie chrześcijańsko-spo-

cznem dają się zauważyć w odniesieniu do socjal - demokratów dwa prądy: prawica stronnictwa zgodna jest z Heimwehry z tem, że marksizm należy bezwarunkowo zwalczać. Istnieje jednak w stronnictwie chrześcijańsko - społec-

nem także pewna dość silna grupa, uważająca socjal - demokratów za naturalnych sojuszników w walce z hitleryzmem. Przekonaniu temu dał wyraz przywódca robotników chrześcijańskich poseł Munschak na wczorajszym posie-

czeniu wiedeńskiej rady miejskiej. Mowa posła Munschaka powentuzjastycznie przez socjal - demokratów wywołała w opozycji prawicy namiętne protesty.

BURZLIWE DNI W PARYŻU

Mała „rewolucja“ odniosła pełne zwycięstwo, — Wszyscy są zadowoleni: parlament, prezydent i... p. Chiappe. Gabinet „głośnych“ nazwisk.

Paryż, w lutym.

Wypadki we Francji toczą się z błyskawiczną szybkością. Upadek gabinetu Chautempsa, objęcie władzy przez Daladier'a, ustąpienie kilku ministrów z gabinetu Daladier, burzliwe sceny w parlamencie, zaufanie do gabinetu Daladier, uliczne demonstracje i rozruchy rewolucyjne w Paryżu, które wywołały widmo wojny domowej we Francji, dymisja gabinetu Daladier, utworzenie rządu „głośnych nazwisk“ przez b. prezydenta Francji Doumergue'a — fakty te następowały w tempie kalejdoskopowym i przyciągały uwagę całego świata, odwołując na plan dalszy wszelkie inne zdarzenia.

Wewnętrzna sytuacja Francji ma kolosalne znaczenie dla życia międzynarodowego Europy. Gdyby kryzys wewnętrzny spowodował istotny wstrząs we Francji, miałoby to wielki wpływ na bieg wypadków w całej Europie. Nic dziwnego więc, że to, co się działo w Paryżu, przykuło powszechną uwagę.

Co się właściwie działo? Czy była to próba rewolucji, czy poprostu wystąpienia uliczne poszczególnych grup, pragnących aferę Stawiskiego wykorzy-

stać dla wzmocnienia swego wpływu w masach?

Gdy dziś spogląda się na te sprawy z perspektywy kilku dni, dojść trzeba do przekonania, że jednak nie były to próby rewolucji. Wszelkie alarmy o akcji monarchistów, o możliwości upadku republiki, były przesadzone i zupełnie nieuzasadnione.

Materiałny dostatek mas we Francji, nawet w czasie kryzysu jest o wiele wyższy, aniżeli we wszystkich krajach świata. Niezadowolenie ludności, które wypływało z nadmiernego rozrostu życia partyjnego we Francji, mogło być skierowane tylko na rząd, ale nikt z tych, którzy demonstrowali na ulicach, strzelali do policji i obrzucali kamieniami gwardzystów narodowych, nie myślał w tym momencie o ataku na podstawy ustroju państwowego. Te fakty są niewątpliwie stwierdzone.

Ruch rojalistyczny i faszystowski („Action Française“ i Liga płomiennego krzyża) nie mają wielkiego wpływu na masy. W chwili politycznego napięcia organizacje te mogą spowodować rozruchy, ale nie posiadają dostatecznej siły, by pokusić się o wywołanie rewolucji.

Gdy analizujemy zdarzenia, które zegrały się w Paryżu, musimy pamiętać pod uwagę dwa zasadnicze momenty: francuzi mają swoistą psychologię, parlament, który powoduje, że oni zupełnie inaczej na wszelkie sprawy życia publicznego, wywołujące niezadowolenie. Ten sam temperament, który każę najstateczniejszym i wlosym ojcom rodzin tańczyć w dniu 14 lipca, zmusza ich do wzniesienia barykad i awanturowania się, gdziekolwiek, co im specjalnie nie odpowiada. Drugim momentem jest wysoko rozwinięte u francuzów dążenie do oszczędności. Celem każdego mieszczanina francuskiego jest zaoszczędzenie pewnej kwoty, którą mógłby żyć w starszym wieku, a nawet w końcu życia, i dlatego wszelkie nadużycia finansowe, chwilej podstawami oszczędności, są wywołują u nich stan takiego niecierpania, by wypędzić ich z okolicy rewolucyjnymi na ulice.

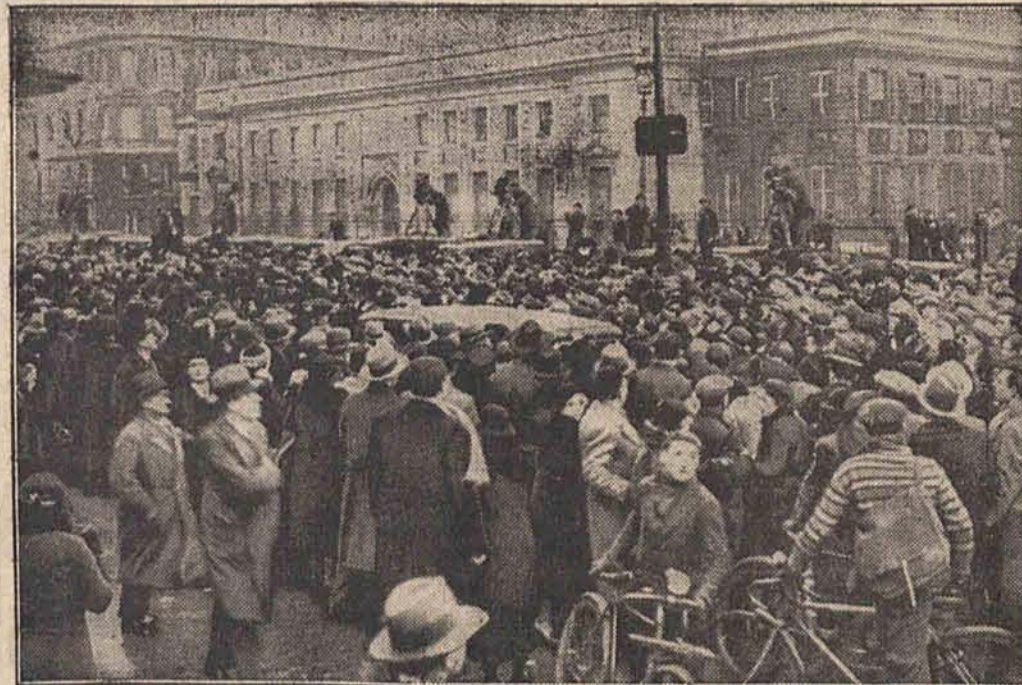
Odmowna parlamentu wyznaczenia komisji śledczej, powołanie rządu Chautempsa w wyjaśnieniu afery Stawiskiego i zbędna, w okresie nastrojów, sja prefekta policji paryskiej Chiappe, będącego wysoce popularną osobą w Paryżu — oto okoliczności, które wzięły oliwy do ognia, rozpalily nastroje i spowodowały wypadki, jakie zagrały się w stolicy Francji.

Szczególnie dymisja Chiappe wywołała powszechne niezadowolenie. Chiappe zaczął oskarżać o prowadzenie zbyt lewicowej polityki i pozabawienie Paryża administratorem, znanego z umiejętności ładu i porządku przywrócić wystąpieniach ulicznych.

Gdy Chiappe odmówił przyjęcia honorowej godności rezydenta państwa w kolonjach, gdy cały sztab policji wiedział się krytycznie wobec tej decyzji i cała policja nie skrywała swej niechęci dla zdymisjonowanego szefa policji, nastąpiły krwawe demonstracje, w których skrajna prawica, ze skrajną lewicą, Daladierowi nie zostało nic innego, jak zgłosić swoją dymisję, mimo, że zgłoszenie kilku dniami otrzymał on votum nieloby deputowanych.

Jest rzeczą charakterystyczną, że powszechną opinią Paryża jest, iż w tych demonstracjach miały tylko symboliczne miejsce, że Chiappe nie stał na drodze do tych rozruchów.

Rząd Doumergue'a składający się z najświetniejszych nazwisk, spowodował oczywiście powszechne niezadowolenie. Przeciwno temu rządowi nie było ani ulica ani parlament. Zresztą rząd nauczone jest smutnym doświadczeniem. I nie ulega wątpliwości, że Doumergue'owi uda się to, co się udało jego poprzednikom — wznowienie władzy wykonawczej i czyszczenie uniezależnienie jej od układowych i parlamentarnych. Jeśli mu się to uda, rozwiązanie parlamentu i rozpisanie nowych wyborów we Francji jest rzeczą niewątpliwą.



Na wieść o sfornowaniu gabinetu przez b. prezydenta Doumergue'a, który cieszy się powszechną sympatią we Francji, w Paryżu, przed pałacem prezydjum rady ministrów zgromadziły się tysiączne tłumy, wivatując na cześć nowego premiera.

Roosevelt walczy ze spekulacją

Surowe kary na giełdziarzy.

Nowy Jork, 10 lutego.

Prezydent Roosevelt przesłał wraz z orędziem do Kongresu projekt ustawy, który zmienia całkowicie obrót giełdowy i zawiera ostre środki przeciwko spekulacji.

Główne postanowienia nowej ustawy są następujące: 1) związkowa komisja handlu sprawuje nadzór nad wszystkimi czynnościami giełdowymi, 2) wykroczenia przeciwko nowej ustawie przez poszczególnych obywateli będą karane grzywną do 25.000 dolarów i wię-

zieniem do lat 10. W razie gdyby nadużycia te były popełniane przez giełdy, zarządom giełd zagroza grzywna do 500.000 dolarów włącznie, 3) wszelkie spekulacje na kursach będą uważane za czynności karalne, 4) wszelkie transakcje giełdowe winny być pokryte conajmniej do wysokości 60 proc., 5) Transakcje bez limitu są utrzymywane pod pewnymi warunkami.

Nowa ustawa po zatwierdzeniu jej przez Kongres wejdzie w życie w dniu 1 października.

Tragiczne skutki pęknięcia żarówki podczas operacji w szpitalu.

Berlin, 10 lutego.

W berlińskiej klinice uniwersyteckiej nastąpił wybuch żarówki wśród niezwykłych okoliczności.

Oto w chwili przeprowadzania operacji na pewnym dziecku, pękła silnie nagrzana żarówka, a powiatrze, przesycone eterem i tlenem, stanęło w płomień.

Dziecko, leżące na stole operacyjnym, zostało zabite, zajęci operacją lekarze i pielęgniarki, ponieśli ciężkie obrażenia.

Amnestja w Japonji

z racji urodzin następcy tronu:

Tokio, 10 lutego.

(PAT) W dniu jutrzejszym ogłoszona będzie ogólna amnestja z okazji narodzin następcy tronu, który przyszedł na świat w grudniu ub. r. Z amnestji skorzysta około 35.000 więźniów na ogólną liczbę 56.000.

Kary więzienia będą zmniejszone o 4-tą część, kary śmierci będą zamienione na dożywotnie więzienia.

Pozatem 25.000 obywateli przywrócone będą prawa obywatelskie.

Japończycy zwrócili Chinom okupowane miasto chińskie.

Tiensin, 10 lutego.

Ze źródła wiarygodnego donoszą, że władze japońskie oddały dziś rano Chinom miasto Szan-Haj-Kwan, będące pod okupacją japońską od początku roku 1933.

Zatarg lekarzy z Ubezpieczalnią?

Wszyscy zatrudnieni lekarze mają być uznani za... prowizorycznych. — Stabilizacja nastąpi dopiero po pewnym czasie.

(s) Pertraktacje lekarzy z dykcją Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi w sprawie umowy zbiorowej trwają w dalszym ciągu. Zdawało się, że obie strony są już na drodze do porozumienia. Najważniejszym szkopułem była bowiem

sprawa honorarijów lekarskich.

Związek Lekarzy zażądał 13 procent z dochodów Ubezpieczalni, dykcja ofiarowała 10, później zaś zdecydowała się dać 12 procent. Różnice więc były już minimalne i ten punkt niewątpliwie zostałby uzgodniony.

Tymczasem jednak dykcja Ubezpieczalni Społecznej wysunęła nowy warunek. Mianowicie, że zgodzi się uwzględnić postulat zarobkowy lekarzy, z tem, że

wszyscy lekarze, zatrudnieni przez Ubezpieczalnię, będą uważani za tymczasowych.

a dopiero z biegiem czasu nastąpi stabilizacja.

Lekarze wypowiedzieli się jednak stanowczo przeciwko tej koncepcji i wysunęli przytem następujące motywy:

Dotychczas niektórzy lekarze byli już ustalizowani, inni zaś byli prowizoryczni. Wobec wytycznych do umów z lekarzami, które zostały również zastosowane w Ubezpieczalni warszaw-

Podziękowanie.

Poczuwam się do miłego obowiązku donieść W Panom co następuje:

Wiele lat spędziłem koło mego warsztatu, nie zdając sobie sprawy jakie niebezpieczeństwo kryje w sobie zimna kamienna podłoga. Zwykle, gdy nastawały chłody, odczuwałem jakieś darcia w stawach i łamanie w kościach, do których nie przywiązywałem żadnego znaczenia. Niestety! Ciężko to odpokutować musiałem. Cierpienia z biegiem czasu pogarszały się coraz bardziej, tak, że tylko z wielkim wysiłkiem mogłem przychodzić do pracy. Zmógł mnie okropny reumatyzm! Coraz silniejsze stawały się bóle i coraz częściej musiałem pozostawać w łóżku, czując się obłożnie chorym. Groziła mi zupełna przerwa w pracy. Dobra rada mojego

znajomego uchroniła mnie przed tą ostatecznością. Przed kilkoma miesiącami, gdy już nie wiedziałem zupełnie czem mam sobie poradzić, postanowiłem wypróbować tabletki Togonal. „Jeśli Ci to nie pomoże, to nic Ci nie pomoże” powiedział mi mój znajomy, który dobrze wiedział ile najrozmaitszych wypróbowałem środków. Już po zażyciu kilku tabletek odczułem, że bóle ustępują i mogłem znowu spokojnie spać. Dziś jestem zupełnie zdrow i czuję się jak nowonarodzony. Dlatego też mogę wszystkim cierpiącym jedynie poradzić „Przyjmujcie tabletki Togonal a pozbędziecie się waszych cierpień”.

Z serdecznym pozdrowieniem
Wincenty Szymański
Bolechów, Garbarnia.

skiej, należy w nowej umowie uznać dotychczasowych stałych lekarzy za ustalizowanych.

a prowizorycznych pozostawić w tym charakterze z tem, że po wypełnieniu przez nich warunków, jakie zawierają „wytyczne do umów”, również i oni zostaną ustalizowani. Nie można bo-

wiem odbierać lekarzom praw już nabytych i dobrze zasłużonych.

W odpowiedzi na to dykcja Ubezpieczalni oświadczyła, że warunkiem zakończenia pertraktacji musi być uwzględnienie warunku, iż praca wszystkich lekarzy liczy się w Ubezpieczalni od chwili podpisania umowy.

Ten warunek lekarze stanowczo odrzucili, twierdząc, że nie można degradować lekarzy, którzy w Kasie Chorych pracują już od 10 — 12 lat. Podobny system nie jest nigdzie praktykowany i nie daje gwarancji, czy każdorazowo przy zawieraniu lub przedłużaniu umowy zbiorowej dykcja Ubezpieczalni nie zechce anulować całej dotychczasowej pracy lekarza i nabytych przezeń praw.

Na tem konferencja została przerwana. Lekarze oświadczyli przytem, że jeśli dykcja Ubezpieczalni nie wycofa tego żądania, Związek Lekarzy zwróci się do ministerstwa opieki społecznej, prosząc o arbitraż rządowy.

Do wszystkich Mieszkańców!!!

Obywatele! W najbliższych dniach rozpocznie się ciągnięcie 1-ej kl. Lot. Państw!

Dla szczęśliwych wybrańców losu przeznaczone zostały imponujące sumy jak:

Zł. 100,000.—, 50,000.—, 20,000.— po 15,000.— i t. d.

Już powszechnie wiadomo, iż pod względem doboru szczęśliwych losów słynie w całym kraju kolektura nasza

S. JATKA Piotrkowska 22
Piotrkowska 66

Wzywamy wszystkich do kupna naszych szczęśliwych losów!

WARJAT RZUCAŁ CEGŁY Z DACHU,

celując w przechodniów ulicznych. — Straszliwa pogoń za niebezpiecznym szaleniec. Zbudujemy nowy szpital dla umysłowo-chorych

(g) Wczoraj około godziny 10-ej wieczór przed domem przy ul. Jerozolimskiej 4 zebrał się liczny tłum gapiów, którzy z zadartymi głowami spoglądali ku dachowi kamienicy. Tym razem było istotnie czemu się przyglądać. Oto na dachu uwijała się jakaś sylwetka mężczyzny. Człowiek w średnim wieku biegał od komina do komina w gwałtownych podskokach przesadzając druty obalonych przez wichurę anten — tu zająrzął i tam przystanął — słowem

robił wrażenie zlekką pomieszanego.

Nagle w tłumie gapiów coś się poruszyło. Ktoś krzyknął po imieniu ku dachowi, inny wydał okrzyk przerażenia. To krewni poznali swego najbliższego. W następnej chwili już dość liczny tłum nagle rozproszył się. To człowiek na dachu

począł rzucać na ulicę kawały cegły.

Cegły padały na bruk a człowiek na dachu raz po raz zjawiał się na krawędzi z cegłą w ręku i

raził temi pociskami przechodniów i gapiów.

W tych warunkach został rann w głowę Aron Szmakowski zamieszkały przy ul. Mielczarskiego 24.

Wezwano pogotowie i policję. Kilku sąsiadów wybrało się na dach, by obez władnie szaleńca. Rozpoczęła się makabryczna, nad wyraz niebezpieczna

pogoń po dachu.

Szaleniec z ipsis furjacka zapamiętałością i z pogardą śmierci biegał tuż nad krawędzią...

Wreszcie po dłuższej pogoni udało

się zatrzymać warjata. W czasie szamotaniny zdarto na nim marynarkę i kamizelkę. Gdy przejeżdżał go sanitariusz — był już w białiznie. Nieszczęśliwca odwiezła karetka pogotowia do szpitala w Kochanówku.

Niema dnia, by kroniki policyjne nie zanotowały wypadków zatrzymania chorych umysłowo, lub interwencji w tych sytuacjach, gdy chory umysłowo zachowaniem swem sam się narażał na niebezpieczeństwo lub narażał na nie innych.

Te wszystkie fakty świadczą dobitnie o tem, że opieka nad chorymi umysłowo jest niewystarczająca.

Jak wiadomo, zakład w Kochanówku jest własnością Łódzkiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności. To jedno z najstrasznych i najbardziej zasłużonych towarzystw filantropijnych w naszym mieście już oddawna zdaje sobie sprawę z ogromu owej bolączki, jaką jest brak należytej opieki nad chorymi umysłowo. Towarzystwo dysponuje wielkimi terenami w samym Kochanówku. Pawilony stoja w wielkim parku, w którym z powodzeniem można by wznosić co najmniej drugie tyle budynków. Jednak towarzystwo, które rego fundusze kryzys uszczuplił poważnie — nie jest obecnie w stanie podjąć budowy na swój koszt wyłącznie. Pewne kapitały znalazłyby się, ale nie byłoby one wystarczające, by przeprowadzić robotę od początku do końca.

Ponieważ obowiązek roztaczania opieki nad choremi umysłowo spoczywa

nie tylko na mieście i na gminach, ale również i na państwie — w tonie Łódzkiego Towarzystwa Dobroczynności powstała inicjatywa, która — jak już wspominaliśmy — winna doprowadzić do budowy nowego, co najmniej jednego pawilonu w szpitalu kochanówkowskim. Towarzystwo zwróciło się do ministerstwa pracy i opieki społecznej z projektem następującym: ministerstwo dostarczy budulca, a towarzystwo — placu i robocizny.

W ten sposób datoby się wspólnymi siłami wznosić nowy budynek i liczni nieszczęśliwcy znaleźliby opiekę i leczenie.

Chorych umysłowo jest w mieście i na prowincji legion cały. Ci najniebezpieczniejsi z nieszczęśliwych wałęsają się po mieście i są pośmiewiskiem gawiedzi ulicznej. Co najmniej jeden „Głupi Jasio” wałęsa się po każdej wsi i rozwesela dzieci. Jest obdarty, bosi przez okrągły rok: żywi się byle czem. Koło otwartych ust razem ze śliną ślizga się zawsze jakaś okruszyna chleba... Podpalacze, rozkrecacze szyn, zbrodniarze — jakże często tego właśnie rodzaju przestępcy rekrutują się spośród chorych umysłowo?...

Istnieje możliwość zapewnienia nowej liczbie chorych umysłowo z Łodzi i powiatu należytej opieki lekarskiej. Interes społeczny wymaga — by możliwość ta corychlej została w czyn obrócona, by sceny takie jak ta, jaką opisailiśmy na wstępie nie powtarzały się na ulicach wielkiego miasta.

CHAMBARD
ZŁOTA FRANCUSKIE ORYGINALNE
są najlepszym środkiem przeciw
zatwardzeniu, hemoroidom
i złej przemianie materii
ułatwiają odciążenie żołądka
i czyszczą organizm

KRONIKA

Dzisiaj	Obj. MP. w Lourds
Jutro	Eulalji P.
Wschód słońca	7.00
Zachód słońca	16.40
Wschód księżyca	6.10
Zachód księżyca	13.24
Długość dnia	9.40
Przybyło dnia	1.57

14-ta rocznica

wojsk polskich do morza.

dziś w tym mieście nasze uroczyste obchodzi 14-tą rocznicę dojazdu wojsk polskich. Obchód uroczysty zostaje pod egidą Ligi Morskiej i Kolonjalnej oraz Rady Grodzkiej.

zostało udekorowane flagami narodowymi. o godzinie 9.30 biorące udział w uroczystym podniosą się przed kościołem na ul. św. Jerzego, gdzie o godzinie 10-ej odprawione zostanie na Plac Wolności, gdzie o godzinie 12-ej przy dźwiękach hymnu na obiedzie się uroczyste podnie

CHŁOŚNIKI
DUSZNICY SKLEROZIE WYCERPIANIU

Mundury Iniane

dla harcerzy polskich.

komisji mundurowej głównej kwadrantów harcerskich jest obecnie prowadzona produkcja mundurów inianych produkcyjnie z placówek harcerskich w miejscowości fabrykami produkcją mundurów inianych. Materiały te będą barwione; mundury dla harcerzy zaś koloru szarego, dla starszych mundury koloru khaki.

została ta zdecydowana zostanie w najbliższym czasie. Posiada ona znane gospodarze z uwagi na możliwość uszywania z uwzględnieniem najszerszego użytku krajowego.

BOLE REUMATYCZNE, LUMBAGO, RACHIZAS, wszelkie NERWOBÓLE, LECZY I KOI, sławy SAPOMENTHOL „MATULI” oznaczenia na wystawach w Londynie, Wiedniu, Marsylii i t. d. Wszelkie użycie sprządza znaczna ilość w wszystkich aptekach i składowiach.

MAGGI EGO



PRZYPRAWA DO ZUP
Wystrzegaj się naśladowictwa!

Goście łotewcy
przybywają do Polski.

W dniu 17 b. m. wyjeżdża z Tallina do Polski delegacja towarzystwa polsko - estońskiego. Na czele delegacji stoi prezes towarzystwa polsko-estońskiego, przewodniczący parlamentu Karl Einbund, który równocześnie w swym charakterze urzędowym składa wizyty marszałkom izb ustawodawczych.

W skład delegacji wchodzi szereg osób urzędowych z prezesem Sądu Najwyższego Partsem oraz szeregiem działaczy na polu zbliżenia polsko - estońskiego, jak szef sanitarny armii estońskiej gen. Lossman, dziekan uniwersytetu dorpuckiego Mueller, prokurator Kosse, dyrektor agencji „Eta” Kornel, dyrektor protokołu dyplomatycznego M. S. Z. Haman, konsul honorowy R. P. w Tartu — J. Sepp i szereg innych działaczy politycznych i dziennikarzy estońskich.

Serdeczne podziękowanie W.P. Dr-wi A. WOLYŃSKIEMU za troskliwą opiekę i wyleczenie naszej ciężko chorej córki składają

A. Trubowiczowie,
Łódź, Abramowskiego 1.

KINO
„ROXY”
NARUTOWICZA Nr 20.

Dziś i dni następnych!
Najrozkoszniejsza para kochanków

LISETTE LANVIN
I HENRI GARAT

w szampańskiej komedji muzycznej produkcji francuskiej 1934 r. p. t.

ZA DWA POCAŁUNKI

Początek seansów o g. 12-ej.
Na pierwszy seans ceny niższe.

Jak połączyć
AMERYKĘ z EUROPA



ukazuje się wkrótce na ekranie
Produkcja 1933-34.

W 14 rocznicę dojścia do morza

rozpoczynamy zbiórkę na polską flotę wojenną.

Obchodzimy 14-letnią rocznicę ponownego odzyskania dostępu do morza, a zarazem wkroczenia w nową fazę polityki morskiej. Owocem jej —

wspaniały rozwój Gdyni, powstanie floty handlowej i kontakt z krajami zamorskimi a dalszym etapem **rozbudowa marynarki wojennej.**

Jak dawniej i obecnie krzyżują się rozliczne interesy na Bałtyku w mniej sprzyjających warunkach, stad najmniejsze fałszywe posunięcie może przynieść nieobliczalne następstwa i dlatego musi być gruntownie rozważone i dlatego w tym wysiłku musi wziąć udział moralny i materialny **całe społeczeństwo.**

Jak fatalne skutki powoduje brak poparcia ze strony społeczeństwa przy

tworzeniu własnej floty, wykazują, dzieje Polski przedrozbiorowej.

Zasilając przez niemal trzy wieki całą prawie Europę nadmiarem swych bogactw, posiadając rozległe wybrzeża oraz doskonały budulec okretowy mieliśmy wszelkie dane, by stać się potęgą morską. A choć rozgrywane się wypadki nieraz odsłaniały przed nami perspektywy wspaniałej przyszłości, wskazyując jako nieomylną ku temu drodze budowę własnej floty wojennej, zamknięty w ciasnym kręgu osobistych interesów, przeciętny obywatel Polski ówczesnej nie potrafił dostrzec, gdzie tkwiło istotne źródło potęgi Rzplitej i — obcy, a nawet niechętny był wszelkim na morzu poczynaniom.

Rząd odrodzonej Rzplitej przez do-

tychczasowe poczynania na morzu, sro podkreślił jak bardzo doceniał toż tego niezbędnego czynnika politycznej, jakim jest morze.

Odzyskanie niepodległości przed nami wiele dziedzin pracy, niesienie kultury rolnej, rozbudowa myślu wymagają pracy wielomilionowej, zapewniając tym samym spokojenie potrzeb milionowym sztom obywateli. Jednak dopiero **rzysztanie morza, jedynego wysię nadmiaru naszych produktów na stworzy korzystne warunki dla cy.** Każdy zatem obywatel, wso lając w poczynaniach Polski na sobie zapewnia trwałe korzyści dalekiej przyszłości. Oczywiście istnienie floty wojennej stworzy sferę sprzyjającą rozwojowi Gdyni

Flota wojenna nie tylko zabezpieczy przed ewentualną napaścią Gdyni, pewni nam trwała taczność światem i zarazem zabezpieczy sy rodaków rozrzucanych po świecie.

Niezwłocznie też musimy pić do realizacji naszych zadań kierunku, jeśli nie chcemy, aby

Szczegółowe wykonanie programu morskiego wymaga szeregu lat planowych i konsekwentnych wysiłków całego społeczeństwa tego zjednoczeni wspólna idea Polski morskiej — musimy wso lać na tym odcinku karni i wszyscy.

Liga Morska i Kolonialna pod szczytnego zadania zestrzelenia dnem ognisku pojedynczych wy na tem polu.

Na mocy uchwały Rady Mi powstał przy Lidze tak zw.

Fundusz Obrony Morskiej, którego zadaniem jest zbiórka społeczeństwa ofiar na budowę narki Wojennej.

Wszystkie ofiary bez najmniejszego potrącenia zostają przekazywane to Marynarki Wojennej Nr. P. 30600.

Zebrałe kwoty łącznie z innymi w budżecie Państwa staną przeznaczone na budowę czasowej pracy nad morzem, czaż możemy naszą klubie cześniejszy port Gdynie — Rząd Rzplitej inicjuje przy popo lego społeczeństwa budowę snej floty.

Dodatkowa komisja poborowa.

W nadchodzący czwartek, lutego r. b. od godziny 8-jej rano w lu wydziale wojskowo-policyjnego rządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Miasto I.

W dniu tym winni głosić się na się poborowi rocznika 1912 i starszy dotychczas nie posiadają urzędowego stosunku do służby wojskowej nie stawili się do przeglądu wojskowego, zamieszkałi na terenie 2, 3 i 11 komisariatu P. P. oraz ci, którzy trzymali imienne wezwania z starostwa grodzkiego.

Jean Harlow
Clark Gable
wkrótce.

Największe wygrane:
300.000 zł. 50.000 zł.
150.000 „ 50.000 „
100.000 „ 50.000 „
75.000 „

i wiele innych wygranych padło ostatnio w największej w Polsce kolekturze

J. WOLANOW

WARSZAWA, MARSZALKOWSKA 154, róg Królewskiej.
Łódź, PIOTRKOWSKA 11
PABJANICE, Pl. Dąbrowskiego 3.

Cena 1/4 zł. 10, połówki zł. 20, całego losu zł. 40.
Ciągnięcie 1-iej kl. już 16-go lutego.

Zamiejscowym wysłała się natychmiast po wpłaceniu należności do P. K. O. na konto Nr. 141795.

Ze względu na dużą frekwencję radzimy już nabywać nasze szczęśliwe losy, **bo grać u WOLANOWA to pewna wygrana**

B. kierownik związku — dyrektorem...

Pouczający incydent w fabryce.

Robotnicy wyprowadzili p. Kaźmierczaka za bramę.

(i) W dniu wczorajszym unieruchomione zostały zakłady przemysłowe Juljusza Kindermana, przy ul. Łąkowej 23. W dniu wczorajszym, gdy robotnicy przybyli rano do pracy znaleźli wrota fabryczne zamknięte. Nad bramą widniało obwieszczenie dyrekcji powiadmiające, iż zakłady przemysłowe unieruchomione zostają na czas nieograniczony.

Zainteresowaliśmy się tą sprawą i okazało się, że ma ona to następujące:

W dniu 1 lutego stanowisko dyrektora administracyjnego zakładów przemysłowych J. Kindermana objął p. Andrzej Kaźmierczak. Jest to osoba powszechnie znana w Łodzi. Przez wiele lat p. Kaźmierczak był

kierownikiem związku zawodowego „Praca”.

Na tem stanowisku prowadził on szereg akcji ekonomicznych włóknarzy, organizował strajki, konferował w sprawach umów zbiorowych i t. d. W czasie autonomicznego zarządu do kasy chorych w Łodzi, jako

mąż zaufania robotników wybrany został na stanowisko wiceprzewodniczącego zarządu kasy chorych.

Przed dwoma laty p. Kaźmierczak opuścił stanowisko kierownika związku zawodowego włóknarzy i przez pewien czas piastował mandat sekretarza związku majstrów fabrycznych. Ponieważ był człowiekiem b. energicznym i znał doskonale stosunki fabryczne, a także cieszył się miarem wśród robotników, dyrekcja firmy J. Kinderman zaproponowała mu stanowisko dyrektora administracyjnego, w przekonaniu, iż potrafi on przeprowadzić reorganizację w fabryce.

I istotnie, po objęciu stanowiska dyrektora p. Kaźmierczak ułożył plan reorganizacji pracy, nakazując zwiększenie szybkości krosien i maszyn przedziałniczych, aby tem samem zwiększyć wydajność pracy.

Po kilku dniach jednak robotnicy wysłali delegację do zarządu firmy, prosząc o przywrócenie dawnego stanu rzeczy i skarżąc się, że nie są w możności pracować w takim tempie, jak to ustanowił p. Kaźmierczak. Zarząd odesłał delegatów do p. Kaźmierczaka, ten jednak, mimo nalegań robotników **nie zgodził się na zmianę przeprowadzonego systemu reorganizacji.**

I w tym momencie stała się rzecz nieoczekiwana. Robotnicy chwycili p. Kaźmierczaka pod ręce i mimo jego oporu wyprowadzili go z fabryki na ulicę. Ustawili też natychmiast straż przy wejściu do fabryki, która nie chciała wpuścić p. Kaźmierczaka do fabryki.

Dopiero na skutek interwencji policji p. Kaźmierczak zdołał dostać się do swego gabinetu.

Wobec aktu gwałtu na osobie dyrektora, zarząd fabryki postanowił unieruchomić warsztaty. 400 robotników znalazło się bez pracy.

Delegaci fabryczni udali się natychmiast do inspektoratu pracy, który zwołał konferencję obu stron. Konferencja odbyła się wczoraj w południe. Przedstawiciel zarządu oświadczył, iż firma gotowa jest natychmiast uruchomić fabrykę, jeśli robotnicy przeproszą p. Kaźmierczaka. Robotnicy odpowiedzieli odmownie, wobec czego fabryka w dalszym ciągu jest nieczynna.

Pracownia ubiorów dla dzieci i podlotków

p. f. **„FILLETTE”** Wólczajska 97

wykonywa zamówienia z materia-
łów własnych i powierzonych elegancko i tanio

I piętro

Straszliwa pomyłka sądowa.

przysięgłych we Lwowie skazał w roku 1922 Aleksandra Ławyka na śmierć za zabój-
brata. — Okazało się, że rzekomo zamordowany, Henryk Ławyk, uciekł do Argentyny.

Sensacyjne pismo konsula Rzplitej w Buenos Aires

Włki sądowe są rzadkie, ale, nie-
zdarzają się. Szczególnie przy
kach poszlakowych, gdy wszyst-
liczności zdają się wskazywać
karzonego...
ma związane oczy. Kom-
dzowski kieruje się swem naj-
przekonaniem i sumieniem,
nie jest w stanie ustrzec się od
omyłki, która niekiedy w
sposób przesadza los niewin-
łowieka.
czynnym dowodem jest fakt, któ-
zmaszał przed kilku dniami ca-
womem i
echem odbił się po całej

tygodni. Przed trybunałem przysię-
głych przewinął się cały korowód
świadców, których zeznania były druz-
gocące dla oskarżonego.
Był to typowy proces poszlakowy,
gdzie oskarżony stanowczo wypierał
się straszliwej zbrodni, a zeznania
świadców mgliście napomykały o ja-
kichś groźbach, klótniach między brać-
mi, podniesionych głosach i t. d. Byli
świadcowie, którzy zeznali, iż słyszeli
niejednokrotnie jak między obu braćmi
dochodziło do gwałtownych scen, w
czasie których Aleksander Ławyk miał
wykrzykiwać:
— „Zobaczysz, że stanie się nieszc-
częście”.

nał musiał wydać
wyrok śmierci.
I tak się stało. Aleksander Ławyk
skazany został na śmierć. Wyrok wy-
wołał we Lwowie niezwykłą sensację
i był powszechnym tematem dnia.
Nie został jednak wykonany. P. Pre-
zydent Rzeczypospolitej skorzystał z
prawa łaski i wobec charakteru poszla-
kowego procesu i nienagannej przesz-
łości skazanego, zamienił mu karę śmier-
ci na
dożywotnie więzienie.
Ale Aleksander Ławyk nie przeżył
hańby. Przed czterema laty zmarł w
więzieniu.
I na tem sprawa ucichła.
Minoło 12 lat. I oto w ubiegłym ty-
godniu do Lwowa nadszedł list z kon-
sulatu generalnego Rzplitej Polskiej w
Argentynie.
List adresowany był do... Aleksandra
Ławyka.

ŁOM SŁODOWY
D-ra WANDERA
doskonały przy kaszlu i
chrypce. Wobec licznych
naśladownictw
żądać tylko Łomu WANDERA!

Tego samego, który potępiony przez
całą opinię publiczną, dokonał żywota
na więziennej pryczy. A treść listu by-
ła wręcz rewelacyjna.
Konsul donosił urzędowo
o zgonie Henryka Ławyka,
który zmarł w Argentynie i umierając,
zapisał dość pokaźny majątek swemu
młodszemu bratu Aleksandrowi...
Do pisma urzędowego załączony był
list notariusza. Henryk Ławyk wezwał
go do siebie na łożu śmierci i uczynił
spowiedź ze swej przeszłości.

W owym pamiętnym dniu przed 12
laty okradł on swego brata, by zdobyć
pieniądze na podróż do Ameryki. W Ar-
gentynie dorobił się mająteczku, a po-
nieważ przez cały czas nie utrzymywał
żadnych stosunków z krajem ani krew-
nymi — nie wiedział nic o strasznej tra-
gedji, jaką spowodował swa ucieczka.
Zapisał swój majątek bratu, który zo-
stał skazany za rzekome jego zabój-
stwo.
List przyszedł o kilka lat zapóźno.
Ofiara omyłki sądowej już nie żyła.
Obecnie, mimo śmierci nieszczęsnego
skazańca, odbędzie się jego
proces rehabilitacyjny.
Odświeżone będą wszystkie szcze-
gółki z zapomnianego już sensacyjnego
procesu. Może uda się jeszcze odszukać
świadców, którzy zeznawali wówczas
obciążająco. A wtedy wyjdą na jaw bar-
dzo ciekawe szczegóły tej pomyłki są-
dowej.

Droga do szczęścia
to los 1 kl. 29 Lot. Państw.
z najszcześniejszej kolektury

I. H. LITMAN
Łódź, Piotrkowska 32
tel. 144-72

gdyś największe wygrane padły u nas jak:
główna wygrana 3 kl. **zł. 300,000** na Nr. 26,014, **zł. 300,000** na Nr. 42,680,
zł. 50,000 na Nr. 144,482, **zł. 50,000** na Nr. 101,750 oraz wiele, wiele po
20,000, 15,000, 10,000 i t. d.
Ciągnięcie już dnia 16 lutego
uwaga! Kolektura nasza z dniem jutrzejszym otwarta, do 9 wiecz.

Minęły czasy
niszczenia urody uniwersalnymi kosme-
tykami, nie dostosowanymi indywidualnie
do danych wad, względnie właści-
wości cery, włosów i skóry ciała. Kry-
tycznie zapatrująca się kobieta, idzie po
linji logicznego wyboru, mając dziś już
możność samodzielnie zdecydować, któ-
ry z preparatów lekarsko-kosmetycznej
wytwórni „Miraculum” odda jej pożą-
dany skutek. W broszurkach bowiem,
załączonych do każdego preparatu „Mi-
raculum”, znajdują się popularno-nauko-
we wskazówki w kierunku rozpoznawa-
nia własnej właściwości cery oraz dobo-

ru odpowiedniego środka. Jak dalece
przestrzegana jest nowoczesna zasada
specyfikacji kosmetyków w wytwórni
„Miraculum” niechaj posłuży przykład,
iż nawet puder, a zatem preparat do co-
dziennego użytku, wyrabia się odrębnie
jako puder higieniczny D-ra Lustra od-
tuszczający tłustą cerę i D-ra Lustra
roślinny puder egzotyczny dla cery pra-
widłowej i suchej. Na podstawie tak ra-
cjonalnego doboru wykluczone są: nie-
pewność i bezskuteczność prób na „wła-
snej skórze”.

Dyżury aptek.
Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
Sukc. K. Leinwebera (Plac Wolności 2), Sukc.
J. Hartmana (Młynarska 1) W. Danieleckiego
(Piotrkowska 127) A. Perelmana (Cegielniana
32), J. Cymera (Wólczańska 37) i Sukc. J. Wój-
cickiego (Napiórkowskiego 27).

Niespodzianka.

z głębokiej prowincji, dajmy na to
białoruskich, w wioskach od-
legających kilometry od naj-
bliższej stacji kolejowej i najbliższego
biurowca pocztowego nadejście depeszy
zawsze piorunujące wrażenie. —
Przejęciem powtarzają drugim
przyniosł dziś do dworu „telegra-
m” z zabobnym stras-
aniem przez fartuszek służąca i
samym jasnie państwu. A jasnie
bowiem nie wiadomo, jaką wieść
nieśmiałości radości.
— Coż dopiero, gdy depesza przycho-
dzi w nocy!
— Na dworze noc styczniowa, północ
dmucha, śnieg, zawleja, zawie-
je, w polu jeno wilki oczami świecą
po białorusku, a we dworze, w
kuchni, ciepłym dworku wiejskim już
światła przez oszczędność poga-
mają. Mieszkańcy chrapają pod pierzy-
nami. Snieży się z mrozu, bo w piecach
drzewem z własnego lasu,
wiatry — bo skądby się wiatry
pod pierzynę, a i wilki mi nie

straszne, bo przeceź wilk to nie egzeku-
tor podatkowy. Śpią więc mieszkańcy
snem sprawiedliwych, o świecie bożym
nie wiedzą, aż tu o północy pieski na
podwórzu gwałt podnoszą i ktoś we
drzwi łomocze: bum! bum! bum! Północ
w wiosce kresowej to nie to, co w War-
szawie, gdzie ruch nie ustaje do białego
rana. Północ na wsi — to noc najgłęb-
sza, najczarniejsza, to godzina duchów,
którą każdy przesypia i nie zdarzyło się
jeszcze, aby we dworze o północy ktoś
czuwał.
A tu we drzwi coraz mocniej: bum!
bum! bum!
— Chryste Panie! Co się stało? —
Przebudzone jasnie państwo pousia-
dało na łózkach, dziedziczka roztrzęsio-
nymi rękami zapalek szuka, dziedzic do
szufladki po rewolwer sięga, a dziew-
czyzna kuchenna, jakąś chustą przyob-
lektszy naprędcę swój doczesny kształt
niewieści, bohatercko ku drzwiom zmie-
rza i po drodze dzwoni ze strachu zęba-
mi: dzyń — dzyń — dzyń...
— Kto tam? pyta wreszcie przez
drzwi.
— Telegram! odpowiada przytłumio-
ny bas.

We dworze zawrzało. Zerwały się
obie jasnie panienki i w koszulach wy-
glądają z za drzwi, ziewnął przebudzo-
ny panicz, a dziedziczka jeszcze bardziej
nastraszona szepce:
— Telegrama w taka późna pora?
Nie daj Boże nieszczęście jakieś zda-
rzywszy się, czy co? —
Wobec wyjątkowej powagi sytuacji
dziewczyzna podaje państwu depeszę
wprost w rękach, a nie na srebrnej tacy,
jak wymaga etykieta, i jednocześnie kom-
munikuje:
— A posłańcowi za odniesienie w
nocy należy się 8 zł. 50 gr. Jęknął głu-
cho dziedzic i opadł na poduszki, jak
dab piorunem rażony. Niedosć, że po
nocy budza, stracha napędzają, wieść o
niewątpliwem nieszczęściu przynoszą —
płać za to jeszcze 8 zł. 50 gr. I skąd tu
o północy zdobyć taką sumę? W biały
dzień, możeby się trochę udało zebrać
wśród służby, na folwarku, resztę dopó-
czyłoby się u sąsiada (juha, podobno
na 20 zł. siedzi!) — ale w nocy?
— Co, matka? a może wcale nie
przyjmował telegramy, nie otwierać?
Łatwo powiedzieć — 8 zł.! — radzi się
dziedzic małżonki.
— Jakże tak — nie dowiedzieć się
nawet kto i co telegrafuje? A może nie-
szczęście jakie? Pamiętasz — stryjenka
Michałowa, jak my ją w Wilnie ostatni
raz spotkawszy, jaka choreńka była?
Ot, mnie i serce mówi, że umarła bieda-

czka, świeć Panie nad jej duszą! Pokaż
no tę telegramę — może nie otwierając
da się pod światło przeczytać? —
Ale depesza, złożona w sześcioro, po-
rządnie zaklejona, zazdrośnie strzeże ta-
jemnicy swej treści.
— Ha! — decyduje się dziedzic —
trudno, może to i stryjenka! Ale te osiem
złotych, to jakby ze mnie wątrobę wy-
pruto! —
I z temi słowy otwiera depeszę.
— „Nasz środek przeczyszczający
działa łagodnie nie przerywając snu.
Stop. Sprzedaż we wszystkich aptekach.
Stop. Żądać tylko w ochronnym opako-
waniu i z marką fabryczną „Zakonnik”.
Stop.”
— Co to znaczy? — zbiałałami usty
wyszeptał dziedzic. — Co to jest, psia
krew, do stu tysięcy par diabłów!? ryk-
nął jak tur, przebiegając powtórnie de-
peszę oczami.
— Szanowny Panie dziedzicu, niech się
pan nie irytuje. Dla wzmoczenia coraz
słabszego w okresie kryzysu ruchu tele-
graficznego Ministerstwo wprowadziło
specjalną taryfę ulgową dla depesz re-
klamowych. Szanowny Pan otrzymał
właśnie taką reklamową depeszę od
przedsiębiorstwa farmaceutycznego „Pi-
gułka i Synowie. Spółka z ograniczoną
odpowiedzialnością... za skutki!”
Padalec.

Uzdrowienie samorządu miejskiego.

Nowa ustawa usuwa największą wadę dotychczasowego samorządu: politykę partyjną.

Patrząc na 15-letnią działalność naszego samorządu, musimy z przykrością stwierdzić, że nie spełnił on pokładanych w nim nadziei — wytworzył niepożądane konflikty z administracją państwową i wywołał prawie wszędzie niechęć, rozgoryczenie, a nawet wrogi nastroj wśród ludności.

Coprawda, tu i ówdzie zrobiono wiele: uporządkowano ulice, wzniesiono szereg gmachów, powołano do życia pewne instytucje kulturalne, podniesiono stan naszych miast i miasteczek, zorganizowano niektóre działy opieki społecznej, ale efekt tej pracy nie pozostawał nigdzie w należytych stosunku do ciężarów poniesionych przez społeczeństwo.

Nie chcemy rzucić słów potępienia pod adresem ludzi, czy grup społecznych i politycznych, które przez długie lata sterowały gospodarką samorządową, gdyż rozumiemy, że na ten stan rzeczy w samorządzie złożyło się wiele przyczyn — zarówno natury ogólnej, jak i specjalnej.

Pragniemy jednak zwrócić uwagę społeczeństwa na pewien szczególny moment, który jakgdyby stał się platformą działalności niektórych grup politycznych na terenie samorządowym. Chodzi mianowicie o dziwne ustosunkowanie się tych grup do samorządu terytorjalnego, o traktowanie samorządu jako sui generis forticy, z poza której społeczeństwo może i powinno walczyć z władzami państwowymi. Było to zarażeniem samorządu bakcylem polityki, który wytworzył w organizmie samorządu złośliwą chorobę, wraz ze wszystkimi jej zgubnymi skutkami.

Partyjność, będąca wyrazem podziału społeczeństwa na pewne grupy polityczne, reprezentująca odrębne poglądy na całość zjawisk gospodarczo-społecznych, przeistoczyła się w partyjniństwo, które powodowało zwalczanie poczynań strony przeciwnej nie w imię względów rzeczowych, lecz tylko dlatego, że są przedsiębrane przez przeciwnika.

Demagogia, polegająca na bałamuceniu mas przez wysuwanie hasel, posiadających jakże często charakter wyjątkowo osobisty, uzupełnia fragmentaryczny obraz stosunków, panujących w naszym samorządzie terytorjalnym.

Dochodzi jeszcze do tego, podyktowane względami politycznymi, psucie tego, co zrobili poprzednie władze, zaczynanie pracy od początku i ciągłe eksperymentowanie.

Zdrowa opinia publiczna domagała

się reformy samorządu, — reformy która wyeliminowała wpływ czynnika partyjnego - politycznego na gospodarkę samorządową i umożliwiła fachowcom sprawowanie w nim funkcji kierowniczych. Czyni temu zadość nowa ustawa o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego, ogłoszona w maju 1933 r., na podstawie której odbędą się już wkrótce wybory do rad miejskich na terenie naszego województwa, a zatem i na terenie m. Łodzi.

Znakomite wzmocnienie władzy burmistrzów i prezydentów, tudzież wprowadzenie instytucji zawodowych człon-

ków zarządu gminy przy równoczesnym skoncentrowaniu odpowiedzialności na osobie przełożonego gminy za administrację i gospodarkę gminną, przy dłuższej, bo 5-letniej, kadencji wszystkich organów samorządowych; przy wyraźnym ustaleniu zakresu działania rady miejskiej i magistratu, oraz przy ściśle sprecyzowanym zakresie nadzoru państwowego dają rękojmię, że nareszcie samorząd terytorjalny wkroczy na właściwe tory i pocznie realizować zadania, wyznaczone mu przez państwo i społeczeństwo.

Mgr. Fr. J.

Po ciężkich cierpieniach zmarł wczoraj nasz najukochańszy syn, wnuk i strażeniec

B. P.

LEOS ROZENSZTAJN

w 6-m roku życia.

Wyprawdzenie drogich nam zwłok odbędzie się dziś w niedzielę, dnia 11 lutego o godz. 1 po poł. z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim.

STROSKANA RODZINA.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Tragiczne wypadki przy pracy. Dwaj rzemieślnicy padli ofiarą swych obowiązków.

(gr) Przy ulicy Wólczńskiej 212 i Zgodnej 11 wydarzyły się wczoraj dwa tragiczne wypadki, będące jakby posepsem echem onegdajszego szalejącego nad całym krajem huraganu.

Podczas wichury skrzywił się, grożąc zawaleniem, wysoki żelazny komin stojący na dachu posesji przy ul. Wólczńskiej 212. Wczoraj, korzystając z tego, że wicher ustał — wezwany został celem dokonania naprawy umocowań kolumna, 27-letni ślusarz Tadeusz Skąpski.

Skąpski wszedł na dach i zabrał się do pracy.

Nagle rozległ się ostry trzask. Nim ślusarz zdążył się zorientować — cały duży żelazny komin zwałił się na nieszczęśliwego Skąpskiego i przygniótł go całym swym ciężarem.

Skutki tego wypadku były straszne. Skąpski doznał pęknięcia sklepienia czaszki, wstrząsu mózgu i ogólnych ciężkich potłuczeń całego ciała.

Świadkowie strasznego wypadku zalarmowali niezwłocznie pogotowie ratunkowe miejskie, którego lekarz po nałożeniu prowizorycznych opatrunków przewiózł niezwłocznie Skąpskiego do szpitala.

Stan jego jest niemal beznadziejny; lekarze wątpią, czy uda się Skąpskiego utrzymać przy życiu.

Powiadomiona policja wszczęła dochodzenie w kierunku ustalenia przyczyny wypadku, który wśród mieszkańców wspomnianej posesji wywołał wstrząsające wrażenie.

W domu przy ul. Zgodnej 11, na Chojnach, w czasie wichury uległ uszkodzeniu dach.

W dniu wczorajszym w godzinach porannych, po uspokojeniu się huraganu lokator tego domu, Ryszard Szwalbe, udał się na dach, celem naprawienia go. W czasie pracy stracił równowagę i spadł z dachu na bruk uliczny.

Skutkiem upadku Szwalbe doznał pęknięcia czaszki oraz ogólnych potłuczeń cieleśnych.

Do ofiary wypadku zezwano niezwłocznie pogotowie ratunkowe ubezpieczalni społecznej, którego lekarz po nałożeniu prowizorycznych opatrunków, polecił przewieźć Szwalbego do szpitala okręgowego przy ulicy Zagajnikowej.

Stan jego jest bardzo ciężki.

Zaległości komorniane.

Im większy dom, tem mniejsze zaległości.

(k). Pierwsze stowarzyszenie właścicieli nieruchomości m. Łodzi i województwa łódzkiego nadesłało nam szereg danych, dotyczących zaległości komornianych w Polsce. Oto kilka cyfr uzyskanych z przeprowadzonej ankiety:

Początkowa ankieta, przeprowadzona w Warszawie, na terenie 109 domów, wykazała, że zaległości komorniane w stolicy oscylują w granicach od 28,4 proc. do 39 proc. rocznego komornego brutto. Obecnie natomiast, na podstawie wyników ankiety drugiej okazało się, że zaległości komorniane w Warszawie wynoszą od 55,9 proc. do 31,8 proc.

W ŁODZI (ankieta objęte były jedynie, tak jak w Warszawie — domy w śródmieściu) ankieta w zbadanych 84 domach wykazała zaległości komorniane w granicach od 22,2 proc. do 30,4 proc., natomiast na Bałutach, w zbadanych 37 domach zaległości wynosiły od 42,3 proc. do 32,2 proc.

Nieco lepiej przedstawia się sytuacja na Rokiczu, przedmieściu Łodzi, gdzie, na podstawie uzyskanych cyfr — zaległości komorniane oscylują w granicach od 39,3 proc. do 25,3 proc.

Ponadto ankieta uwzględniła cały

szereg innych miejscowości, a mianowicie:

W Gnieźnie w zbadanych 80 domach zaległości wynosiły od 45,2 proc. do 19,2 proc., w Łęczycy w zbadanych 122 domach zaległości komorniane wynosiły od 54,5 proc. do 37,8 proc., w Częstochowie w zbadanych 50 domach zaległości oscylują w granicach od 51,1 proc. do 40,4 proc., i wreszcie w Kaliszu w zbadanych 60 domach zaległości komorniane wynosiły od 82,7 proc. do 28,9 proc.

Jeżeli w ankiecie tej uwzględnić podział na małe i duże nieruchomości, okaże się, że zaległości komorn. poza małymi odchyleniami, pozostają w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do wielkości domu, to znaczy: w miarę wzrostu domu zaległości maleją i odwrotnie.

Omawiając tę sprawę należy zwrócić uwagę na charakterystyczne zjawisko. Oto wyjątek stanowi centrum m. Łodzi, gdzie zaległości komorniane w miarę wzrostu domu, co tłumaczy się tem, że kupiectwo, handel i przemysł wskutek ciężkiej sytuacji materialnej nie mogą wywiązać się z obowiązków płatniczych.

TEATR MUZYKA / ZIUKA

TEATR MIEJSKI.
Dziś, w niedzielę o godz. 12-ej w pol. jeszcze jeden (bezwzględnie ostatni) spektakl dla naszych miłośników: uroczysta rewija „Czarodziejskie drzewko”. Cenę niższe.

Dziś, w niedzielę o godz. 4-ej oraz w niedzielę wiecz. po cenach najniższych 35 gr. do 2,30 przebież sezonu sensacyjnej „Kreuger”.

Dziś wiecz. komedia Kazimierza Wrońskiego „Kobiety i interesy” w wykonaniu: cerkiewiczówny, Fischerówny, Starskiej, cherskiego, Lenka, Surzyńskiego, Szetyńskiego, Szymańskiego, Winawera i innych.

Z powodu niedyspozycji królowej Mody Bal Mody został odłożony na 18 lipca b. r.

HANKA ORDONÓWNA W TEATRZE MIEJSKIM.
We wtorek o godz. 8,45 wystąpi w Teatrze Miejskim z pożegnalnym wieczorem przed swoim wyjazdem zagranicę Hanka Ordonówna. Program złożyła atrakcyjne przebież i tego repertuaru znakomitej tej pieśniarki.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

Dziś, w niedzielę o godz. 4.15 i 8.15 powtórzenie wczorajszej premiery znakomitej komedii w 3 aktach Verneuil'a p. t. „Jak się bywa miliony” (Arais), w reżyserii Kazimierza Opalińskiego. W rolach głównych z pp. Opalińskiego, Senowską, Opalińską, Preissem, ciechowskim, dyr. Winklerem i innymi.

Bilety w cenie od 50 gr. do zł. 2,50. Bycia w kasie teatru od godz. 11-2 i od wiecz.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (sala Geyera, ul. Piotrkowska 205).

Dziś, w niedzielę, o godz. 4.15 i 8.15 nieodwołalnie po raz ostatni dana będzie w wielkim koncercie muzycznym w wykonaniu wspaniałym operetki w 3 aktach p. t. „Hotel Impresario” w której gościnnie wystąpi Marian Wawer, wic oraz Kazimierz Warch, znakomity barokowy lwowski.

DZISIEJSZY KONCERT CHÓRU WARSZAWSKIEGO

Dziś, w niedzielę, o godz. 6-ej w sali Filharmonii odbędzie się w wykonaniu znakomitego zespołu chóru warszawskiego pp. Astona Ralda, Jaworskiego, Stepińskiego i Warsza.

Artyści wykonają bogaty program, składający się z najulubieńszych przebież i najlepszych melodji z filmów dźwiękowych.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI

Rewelacyjny salon drzeworytów „Polska Sowiety” cieszy się w Łodzi znaczącym powodzeniem. Oprócz publiczności i miłośników sztuki z wiedzających wystawę, młodzież szkolna, opieką nauczycieli, a więc: gimn. zgon. i wiele innych, zwiędziły również wystawę, stępujące zwiędziły: Kultur, Liga, biblioteka, zaszłosa, żyd. tow. krajoznawcze, zwiędziły dzieje „Orle” i inne.

Instytut (park Sienkiewicza) otwarty 11 dni od godz. 11 do 20-ej.

SZCZAWNICKA JÓZEFINA przyśpiesza rekonwalescencje po zapaleniu płucnej.

Z WYCIECZKI MORSKIEJ W ROKU

Sezon tegoroczny jest szczególnie interesujący w pierwszym rzędzie przez wycieczki do Szwecji, a następnie kierunek do Danii.

Wycieczka do Szwecji, a następnie kierunek do Danii, etal wytyczony w myśl upodobań naszych.

Wycieczka do Szwecji, a następnie kierunek do Danii, etal wytyczony w myśl upodobań naszych.

Wycieczka do Szwecji, a następnie kierunek do Danii, etal wytyczony w myśl upodobań naszych.

Wycieczka do Szwecji, a następnie kierunek do Danii, etal wytyczony w myśl upodobań naszych.

Wycieczka do Szwecji, a następnie kierunek do Danii, etal wytyczony w myśl upodobań naszych.

Wycieczka do Szwecji, a następnie kierunek do Danii, etal wytyczony w myśl upodobań naszych.

Wycieczka do Szwecji, a następnie kierunek do Danii, etal wytyczony w myśl upodobań naszych.

Wycieczka do Szwecji, a następnie kierunek do Danii, etal wytyczony w myśl upodobań naszych.

Wycieczka do Szwecji, a następnie kierunek do Danii, etal wytyczony w myśl upodobań naszych.

Wycieczka do Szwecji, a następnie kierunek do Danii, etal wytyczony w myśl upodobań naszych.

Wycieczka do Szwecji, a następnie kierunek do Danii, etal wytyczony w myśl upodobań naszych.

Wycieczka do Szwecji, a następnie kierunek do Danii, etal wytyczony w myśl upodobań naszych.

Wycieczka do Szwecji, a następnie kierunek do Danii, etal wytyczony w myśl upodobań naszych.

Wycieczka do Szwecji, a następnie kierunek do Danii, etal wytyczony w myśl upodobań naszych.

Sala Filharmonji
tel. 213-84.

Dziś o godz. 6-ej wiecz. **Dziś**

WIELKI KONCERT MUZYKI JAZZOWEJ
w wykonaniu

CHÓRU — WARSZA
JAZZU na dwa FORTEPIANY
LEON BORUŃSKI — HENRYK WARS
oraz znakomitego piosenkarza

Tadeusza FALISZEWSKIEGO
w swoim repertuarze.

Szczegóły w programach.
Bilety w kasie Filharmonji

Poważny kupiec
doskonale ustosunkowany

mogący złożyć większą gwarancję, przyjmie poważne zastępstwa i składy (branża obojętna). Posiada odpowiednie biura i składy w centrum Warszawy. Oferty sub. „2 H” do Międzynarodowego Biura Ogłoszeń, Warszawa, Wierzbowa nr. 11.

KOMUNIKAT.

Najniższem zawiadania się pp. właścicieli nowowbudowanych domów, iż siedziba oraz biuro Sekretariatu naszego Stowarzyszenia z d. 12 lutego b. r. przeniesione zostają z ulicy Pomorskiej 41a do lokalu przy tejże ulicy Pomorskiej nr. 18.

Sekretariat czynny jest od godz. 9 rano do 1 po poł. i od 3 do 6 wiecz.

Referent przyjmuje od godz. 10 rano do 1 po poł.

Nadzwyczajny efekt

przy leczeniu uporczywego kaszlu i wścieklej choroby dróg oddechowych powodującej trudne Granulki W. Russyana, wyrobu chem.-farm. Ap. Kowalski w Warszawie. W aptekach i składach aptecznych.

Proces o profanację grobu toczy się w sądzie okręgowym w Łodzi.

(as) W swoim czasie donosiliśmy o niezwyklej sprawie, jaka toczyła się przed sądem grodzkim w Pabjanicach. Trzej oskarżeni, rekrutujący się ze sfer ortodoksyjnych, stanęli przed sądem pod zarzutem

profanacji grobu

jednego z najwybitniejszych obywateli pabjanickich — b. p. Henocha Wigdorowicza, byłego prezesa gminy żydowskiej byłego sędziego pokoju, radnego miasta i td., itd...

Wdowa po zmarłym, będąc któregoś dnia na cmentarzu z przerażeniem zauważyła, że grób jej nieboszczyka męża jest otoczony wysokim i szerokim murem. Z drugiej strony muru znajdował się świeży grób niejakiego Sytnera — człowieka znanego z fanatyzmu religijnego.

Władze wdroyły dochodzenie, w wyniku czego na ławie oskarżonych sądu grodzkiego w Pabjanicach zasiadli obywatele Pabjanic, przedsiębiorca kamieniarski Symcha Groszlik, Jusek Joskowicz, Abraham Joskowicz i Rywen Frohman.

Na rozprawie w sądzie grodzkim okazało się, że wspomniany mur został zbudowany dlatego, iż miejscowi ortodoksi nie chcieli, aby Wigdorowicz, który nie świętował w sobotę, był pogrzebany bezpośrednio obok Sytnera. Dalej

okazało się, że przy kopaniu fundamentów pod mur naruszone zostały zwłoki. Sąd Grodzki skazał Symchę Groszlika na 2 miesiące aresztu, 56-letniego Jakóba Abrama Joskowicza na 1 miesiąc aresztu, Rywena Frohmana zaś uniewinnił. Odnośnie Joska Joskowicza sprawa jego została wyłączona.

Skazani apelowali. Wydział odwoławczy sądu okręgowego w Łodzi rozpatrywał tę niezwykle ciekawą sprawę w dniu wczorajszym. Przewodniczył się dzieła Żabiński, oskarżał prokurator Grzegorzewski, bronili adw. Kempner i Kobylński jako rzecznik wdowy występował adw. Thon.

Rozprawa wczorajsza, trwająca około czterech godzin, ograniczyła się do przesłuchania oskarżonego Groszlika oraz sędziego Borka z Pabjanic, który, jako świadek, wystawił pamięci zmarłego Wigdorowicza jak najpochlebniejsze świadectwo. Te zeznania miały zbijać opinię wyrażoną przez oskarżonych w sądzie pierwszej instancji, że

hańba jest pochować kogoś koło grobu Wigdorowicza. Po długich wnioskach i dyskusjach nad wnioskami co do poszczególnych dokumentów w sprawie — sędzia Żabiński zamknął około godz. 6-jej postępowanie dowodowe. Jutro zabiorą głos strony i jutro w godzinach popołudniowych zapadnie wyrok w tej niezwyklej sprawie.

**Trzeba szczęściu podać dłoń!
kup zaraz los
w najpopularniejszej
kolekturze**

S. Passierman
Piotrkowska 13
Już 16 lutego ciągnięcie I-szej klasy

Echa strasznej zbrodni w Tomaszowie Wyrok sądu okręgowego w Piotrkowie uprawomocnił się

Tomaszów, 10 lutego. Wielkie wrażenie w mieście wywołało w swoim czasie ohydne morderstwo, popełnione przez Mendla Bizberga, właściciela domu przy ul. Św. Antoniego 34, na osobie Stefani Milczarkówny, robotnicy Tom. Fabryki Sztucznego Jedwabiu.

Bizberg podstępnie zwabił dziewczynę do altany swego ogrodu i poderżnął jej gardło brzytwą, poczem targnął się na swe życie. Rana Bizberga okazała się powzięr-

chowna. Po dojściu do zdrowia zabójca stanął przed sądem okręgowym w Piotrkowie, który skazał go na 5 lat więzienia.

Bizberg zapowiedział apelację. Również miał apelować prokurator, który uważał wymiar kary za zbyt łagodny. Jak się obecnie dowiadujemy, żadna ze stron jednak nie odwołała się do wyższej instancji. Wyrok sądu okręgowego w Piotrkowie już się uprawomocnił i Bizberg odsiada już swą karę.

Komisja rozjemcza przy Ubezpieczalni rozstrzygać będzie spory pomiędzy tą instytucją a ubezpieczonymi

Tomaszów, 10 lutego. Jak się dowiadujemy komisarz i dyrektor Ubezpieczalni w Tomaszowie zwołają w najbliższych dniach komisję rozjemczą spośród pracodawców i ubezpieczonych, której zadaniem będzie załatwienie i rozstrzygnięcie wszelkich spornych i niejasnych kwestji, między

Ubezpieczalnią a pracodawcami, względnie Ubezpieczalnią a ubezpieczonymi. Powołana również będzie do życia komisja rewizyjna, której kompetencje określone są odrębną ustawą. Komisje te utworzone zostają stosownie do istniejącej ustawy i regulaminu.

Superfilm produkcji austriackiej!
„Wielka Księżna Aleksandra”
uroczy, pełen sentymentu, finezji, humoru i wiedeńskiego wdzięku, słoneczny fragment z życia rosyjskiej arystokracji z królową Opery Wiedeńskiej Marją Jeritza, światowej sławy tenorem Leo Slezak'em, genialnym komikiem Szöke Szeckal'em. Film całkowicie mówiony po niemiecku (dialekt wiedeński).
Następny program **Grand Kina**

GRAND-KINO 2 TYDZIEŃ
CHEVALIER
Początek o godz. 12-jej.
w filmie genialnych pomysłów
„Piękny jest świat”
Nadprogram: Aktualności krajowe i zagraniczne. Ceny na I i II seans niższe.

Matki! Zapisujcie niemowlęta do „Kropki Mleka”

Tomaszów Mazowiecki. Z ŻYCIA ZW. REZERWISTÓW-ŻYDÓW.

Związek rezerwistów-żydów im. Wł. Żabotyńskiego urządził w sali kina „Modern” uroczystą akademię.

Krótkie przemówienie okolicznościowe wygłosił komendant honorowy p. Wajskopf, który skolei udzielił głosu komend. M. Blesbergowi, red. Garkowiemu i inż. Lublińskiemu z Łodzi. Prelegenci w swych obszernych referatach przedstawili cele i zadania powstałego przed rokiem na terenie Tomaszowa związku rezerwistów-żydów, podkreślając zupełną jego lojalność wobec Państwa Polskiego, oraz gotowość zgłoszenia się na wezwanie Wodza, Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, do szeregów wojskowych, by bronić niepodległości i granic Rzplitej przed najeźdźcami.

Na program Akademii złożyły się również deklamacje, przedstawienie amatorskie w 3-ch odsłonach oraz film z ogólnego zjazdu rezerwistów-żydów, jaki się odbył w Warszawie w miesiącu listopadzie.

KOMISJA KONTROLNA BADA GO- SPODARKE MIEJSKA.

Komisarz rządowy, p. E. Rychlicki w celu zbadania sprawozdania z wykonania budżetu na rok 1931/32, sprawdzenie rachunku weksli oraz innych ważniejszych rachunków buchalterji miejskiej, — powołał specjalną komisję kontrolną, w skład której wchodzi: Witkowski, jako przewodniczący, członkowie: dyr. A. Czerniawski, prof. Zastona Jan Bednarski, A. Kiermas, kierownik Z. Z. Z. Komisja ta odbyła już posiedzenie.

HODOWLA I SKŁADY NASION C. ULRICH

założ. 1805 r.
Warszawa — Centrala Ceglana 11.
CENNIK NASION
na 1934 rok
wyszedł i na żądanie rozsyłany jest bezpłatnie

PRZEMYSŁ BIELSKI.

Wybory wełniane przemysłu bielskiego zyskały na rynku naszym duże zapotrzebowanie. Cały szereg firm bielskich otworzyły swoje filje u nas w Łodzi. Ostatnio przodująca fabryka bielska Karol Jankowski i Syn otworzyła swój oddział w Łodzi. Firma Karol Jankowski i Syn w ciągu stulecia swego istnienia zyskała w sferach kupieckich w kraju i zagranicą dużą popularność przez idealne gatunki towarów męskich, damskich i wojskowych. Firma posiada w kraju 26 własnych oddziałów oraz przedstawicielstwa zagranicą.

CO SIĘ NAŚLADUJE?..

Zwyczajny wyrob o wypróbowanej jakości. Szkodliwe stają się takie naśladowstwa wtedy, gdy przystają się w cudze piórka. Oddając do napełnienia próżną buteleczkę Maggiego, żądajcie wyraźnie Maggiego przyprawę i zważajcie, by ją napełniono z dużej butelki Maggiego. Kupiec sprzedający inny płyn z tej butelki naraża się na karę. Wystrzeżcie się zwłaszcza domokrądcy, bo kupując przyprawę od niego zostaniecie napełnieni oszukani.

Pulowery artystyczne
ręcznej roboty na drutach i szydełkowe najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.
Ceny przystępne.
LILI HIRSZMAN.
Kilińskiego 14, 2 piętro.
Dojazd tramwajami Nr. Nr. 4, 8 i 14.
Tel. 143-21

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
przyjmuje:
od 9-3 w domu przy ulicy
Gdańskiej 37
tel. 232-55.
od 4-7 w lecznicy
Piotrkowska 294
(przy Górny Rynku).

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ
POLSKIEGO RADJA.
WIEDZIELA, 11 lutego 1934 r.
Sygnal czasu i pieśń „Kiedy ranne
zorza”
Gimnastyka.
Muzyka z płyt.
Dziennik poranny.
Muzyka z płyt.
Chwilka gospodarstwa domowego.
Odczytanie programu na dzień
12 lutego:
Nabożeństwo z Oksywji.
Sygnal czasu z Warszawy.
Sygnal z Gdyni. Wystrzał działowy
i trąbka.

POLSKI TELEFUNKEN



WIZJE PIERWIZY

produktu niustającej energii
człowieka-wynalazcy, który
żywa na laurach osiągniętego
lecz stale dąży naprzód, ule-
udoskonalając swa produkcję.
Polski Telefunden
najmim wyrazem techniki.
dotychczas piękność tonu.
przed kupnem demonstracji
wawczej.

AUDION Traugutta 1
tel. 153-71

ALFA Nawrot 1
tel. 183-60

Transmisja z konkursu szkół nar-
kowych w Zakopanem.
Poranek muzyczny z Filharmonji
w Zakopanem.
Dziś poświęcony twórczości Mieczysła-
wa Karłowicza. Wykonawcy: orkiestra fil-
harmonijowa pod dyr. Tadeusza Mazurkie-
wicza i Stanisława Argasińskiego (sopran).
Dalszy ciąg reportażu z Zakopane-
go konkursu meteorologicznego.
Transmisja zakończenia konkursu
narciarskich w Zakopanem.
Odczyt p. t. „Muzyka w Łodzi” —
Józef Pawłowski.
Koncert żyweń.
Stuchowisko dla dzieci pod tyt.
„Sierbówny pałacu” — pióra Małgo-
żyny Tr. ze Lwowa.
Kwadrans sławnych artystów —
Schipka (tenor-płty).
„Jak Wojtek świadoń telefonował
do babki” — humoreska podhalańska
Pawłowskiego.
Pogadanka p. t. „Ubranie stosow-
ane do zimy” — wygł. M. Ankiewiczowa.
Przemówienie prezesa Funduszu
Morskiej K. Sosnkowskiego.
Stuchowisko p. t. „Wino, jedzenie
i zdrowie” — St. Wasylewskiego.
Chór Eryana ze Lwowa.

5 ZŁOTYCH

EUROPA 111

3 lampowy (4-ta pro-
jektora) z 3-dniowym
głośniekiem i lampami
patentnymi.
Odbiór całej Europy.
AUDION Traugutta 1,
tel. 153-71.

Odczyt, progr. na dzień następny
12 lutego:
Wiadomości sportowe.
Rozmaitości.
Radjotygodnik dla młodzieży p. t.
„Dzieje na świecie” w opracowaniu
Winawera.
Repertuar teatrów i komunikaty
teatralne.
Przemówienie przedstawiciela rządu.
Wykonawcy: Franciszka Le-
wowska i Aleksander Wasiel (tenor).
Dziennik wieczorny.
Staropolekie zapusty — wygłosi
Bunikiewicz. (Feljeton).
„Na wesolej lwowskiej fali”.
Zbiórka wiadomości sportowe ze
sędziów rozgłosi P. R.
Transmisja muzyki lekkiej z Ok-
sawy w wykonaniu orkiestry Marynarki
Wojennej.
Wiadomości meteorologiczne dla
wyrubu lotniczej i komun. policyjny.
Tranem, z kaw. Trzaski w Zakop-
anie. Muzyka lekka i taneczna.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy Łódzkiego okręgu włókienniczego.

PRZED ROKOWANIAM I POLSKO-SOWIECKIEM

Zamknięte rynki. — Możliwości eksportu włókienniczego do Rosji. Jakie czynniki będą miały wpływ na rokowania. — Import bawełny sowieckiej na zasadach kompensaty.

Łódź, dnia 11 lutego 1934 r.

Wkrótce rozpocząć się mają rokowania o traktat handlowy Polski z Sowietami, którego konieczność, oddawna od czuwana, staje się tem pilniejszą wobec likwidacji „Sowpoltorgu”, będącego do tychczas głównym pośrednikiem w naszych stosunkach gospodarczych ze wschodnim sąsiadem.

Istnieje dążność, by umowa handlowa obowiązywała już od 1 kwietnia, t. j. od chwili, gdy „Sowpoltorg” definitywnie zakończy swą działalność. Należy wątpić, by w tak krótkim okresie czasu nowy traktat doszedł do skutku, w każdym razie przygotowania do rokowań prowadzone są w energicznym tempie. Żywy w nich udział biorą przedstawiciele łódzkiej sfery gospodarczych, mających nadzieję, że umowa handlowa wzmocni stosunki kupieckie przemysłu włókienniczego z Sowietami, otworzy rynki rosyjskie dla naszych towarów.

Eksport włókienniczy do Rosji.

Dotychczas eksport włókienniczy do Rosji jeszcze nie istniał. Sporadycznie jedynie zakupywały Sowiety w Łodzi nieco przędzy, niewielkie partje gotowych wyrobów, zawsze zresztą w ilościach, nie odgrywających niemal żadnej roli.

Na tak luźny kontakt naszego przemysłu tekstylnego z Rosją, którego nigdy nie udało się nawet przejściowo wzmocnić, pomimo dużych z naszej strony w tym kierunku wysiłków, składało się wiele przyczyn. Do najważniejszych należało nastawienie gospodarce Sowietów, eliminujących całkowicie ze swych planów import towarów konsumpcyjnych, towarów pierwszej potrzeby. Dotychczas cała uwaga kierowników państwa sowieckiego była zwrócona w kierunku rozbudowy ciężkiego przemysłu i zagraniczne zakupy obejmowały jedynie artykuły, tym celem służące. Potrzeby ludności w bardzo niewielkim tylko stopniu były uwzględniane, a w każdym razie rząd sowiecki był zdeterminowany nie szukać ich zaspokojenia na rynkach zagranicznych. Przeciwnie, brak towarów na rosyjskim rynku konsumpcyjnym, nie wstrzymywał go od ich eksportu, jeśli mogło to dostarczyć funduszy na realizację planów przemysłowych.

Taką właśnie politykę można było zaobserwować przede wszystkim w zakresie produkcji włókienniczej. W stosunku do okresu przedwojennego sowiecka produkcja zarówno bawełny surowej, jak i wyrobów bawełnianych nie

tylko nie zmalała, lecz wzrosła mniej więcej o 20 proc., a jednocześnie na rynku rosyjskim dał się odczuć niepomierny głód tych artykułów. Przyczyna tego tkwiła właśnie w nastawieniu eksportowym rządu sowieckiego. Rosyjskie wyroby włókiennicze, pomimo niedostatecznego zaopatrzenia w nie ludności miejscowej, wywożono za dziesiątki milionów rubli do Chin, Persji, Afganistanu, ostatnio nawet do Indji angielskich.

Oczywiście, w tych warunkach polski przemysł włókienniczy niewiele mógł liczyć na zainteresowanie swą produkcją rządu sowieckiego i nawet te nie wielkie zakupy manufaktury, jakie dokonywano w Polsce, miały charakter przypadkowy, niekiedy, jeśli można się tak wyrazić, kurtuazyjny.

Pozatem dokonywanie w Rosji poważniejszych transakcyj w wysokim stopniu utrudniała różnica cen artykułów sowieckich i polskich. Produkcja sowiecka jest bardzo licha, ale tania. Np. tańsze materiały bawełniane kalkulowały się po 6 centów za metr, gdy nasze po 8 — 9 centów. Taka rozpiętość, chociaż pokrywana z nadatkami wyższą jakością wyrobów polskich była również jednym z poważnych czynników, hamujących nasz eksport włókienniczy do Rosji.

Przed nowymi rokowaniami.

W mających się wkrótce rozpocząć rokowaniach handlowych przedstawiciele przemysłu łódzkiego będą starali się zmienić dotychczasowy stan rzeczy i uaktywnić swe stosunki handlowe z Sowietami. Trudno przesądzać, o ile im się to uda, stwierdzić wszakże należy, że obecny okres zapowiada się dla rokowań bardzo pomyślnie i wróżyć może duży sukces.

Na przebiegu pertraktacyj zaważy niewątpliwie moment polityczny. So-

wiety, zaabsorbowane ciężkimi powikłaniami na Dalekim Wschodzie, a jednocześnie szachowane daleko idącymi planami agresywnymi Niemiec, niewątpliwie będą starały się pozyskać swego bezpośredniego sąsiada zachodniego — Polskę — nie tylko politycznie, ale i gospodarczo. Należy zatem przypuszczać, że usiłowania Polski zacieśnienia węzłów gospodarczych z Rosją w taki sposób, by dawało to obu stronom maksimum korzyści, znajdują tym razem zychliwy oddźwięk i po tamtej stronie.

Osiągnięcie zadawalającego porozumienia będzie łatwiejsze jeszcze ze względu na pewne przesunięcia zarówno w zagranicznej, jak i wewnętrznej polityce gospodarczej Sowietów. Zerwanie kontaktu z Niemcami każe im szukać oparcia o inne państwa, co znalazło swój wyraz w umowach ze Stanami: Zjednoczonymi i Anglią, a niewątpliwie wywrze swój wpływ także na rokowania z Polską.

W wewnętrznych stosunkach Rosji wyraźnie zaznacza się wzrost zainteresowania potrzebami ludności, czego znów wyrazem jest plan drugiej piatiletki, kładący daleko większy, niż dotychczas, nacisk na polepszenie i powiększenie produkcji lekkiego przemysłu. Ponieważ należy wątpić, by zdołał on w szybkim tempie zaspokoić w dostatecznej mierze potrzeby ludności, można przypuszczać iż rząd sowiecki zwiększy import artykułów pierwszej potrzeby, zwłaszcza, gdy w tym kierunku oddziaływać będą również czynniki, o których mówiliśmy wyżej.

Sowiecka bawełna.

Pozatem w rokowaniach polsko-sowieckich wystąpi prawdopodobnie jeden jeszcze ważny moment — zasada kompensaty. Dotychczas rząd sowiecki tej tak popularnej już w stosunkach między narodowych zasady nie uznawał, stawiając zagadnienia importu i eksportu

w zupełnej niezależności od siebie. Pierwszy w tym względzie wyłom dokonany został dopiero w umowie z Anglią, gdzie już wyraźnie przeważała jest wymiana kontyngentów.

Dla nas jest to moment ważny, rego wykorzystanie niewątpliwie pozwoli na dość duże nawet rozszerzenie naszego wywozu do Rosji. Przypomnijmy tutaj, że Sowiety przed laty podjęli próbę eksportu włókienniczego. Nie były to ilości duże, przekraczały bowiem bodaj stu tysięcy bel, faktem jest jednak, że na brytyjskiej Liverpoolskiej pojawiła się już bawełna sowiecka. Później wywóz tego rodzaju bawełny został przez Rosję wstrzymany, niemniej zbadanie możliwości eksportu bawełny rosyjskiej należałoby do bliższych zadań naszego przemysłu.

Bolszewja intensywnie zwiększa rezerwy pod uprawę tego surowca, z czego z pewnością wynika, że ponownie nie jego eksport. Zastosowanie polskiej produkcji bawełny sowieckiej pozwoliłoby na zmniejszenie niebilansu handlowego ze Stanami Zjednoczonymi z jednoczesnym zwiększeniem w drodze kompensaty naszej eksportu na rynki rosyjskie.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie tendencja dla walutowej była słabsza, niż wczoraj. Notowano: Belgja 123.55 (+5), Gdańsk 121.50 (+5), Holandia 356.70, Kopenhaga 121.50 (+5), Londyn 27.15 — 27.11 (-4), Nowy Jork 54.10 (-2), Nowy Jork kabeł 54.10 (-2), Oslo 130.75 (-5), Paryż 34.93 (-1), Sztokholm 140.40 (-10), Warszawa 171.50, Włochy 46.88 (-5). W Warszawie międzybankowych dewizy na Berlin 209.25, szyling austriacki 99, korona 27.19, rubel złoty 4.63 i pół, dolar 27.00, dolar złoty 8.06 (-1).

AKCJE. — Do słabszej tendencji przynosiła, zwłaszcza dla akcyj metalurgicznych. Notowano: Bank Polski 110.00 (-5), Bank Śląski 105.00 (-5), Bank Polski 85.75 (+50), Cukier 15.50, Lódź 11.30 (-5), Ostrowiec 21.50, Silesia 10.45 (-5). Transakcje notowane a nie: Węgry 12 — 12.25 (+100), 39.75 (-25), Zyrardów 14.

PAPIERY PROCENTOWE. — Dla papierów procentowych tendencja była słabsza, niż wczoraj. Notowano: 3 proc. budowla 42.55 — 42.30 (-10), 4 proc. w 54.50 — 54.60 (+10), 6 proc. 66.75 (+50), 7 proc. stabilizacyjna 56.88, odcinki po 500 dolarów 57.50 (+13), 4 i pół proc. ziemskie 53 (+10), 4 i pół proc. ziemskie 44.50 (+10), 4 i pół proc. ziemskie dolarowe 42 (+38), 4 i pół proc. m. Warszawy 58.75 (-75), 8 proc. m. Warszawy 55 — 54.50, 10 proc. m. 41.75. Transakcje dokonane a nie: 4 proc. inwestycyjna zwykła 109.25 (+7), 4 proc. dillonowska 17.50, 7 proc. słaska 41.75, 7 proc. m. Warszawy 65.50 (-25), 7 proc. szaska dolarowa 46.50, 5 proc. 58.50, 5 proc. konwersyjna — 57.75, za 5 proc. — 54.75.

Kurs dolara na prywatnym rynku od dwóch dni nie ulega zmianie. Wczoraj notowano go na poziomie notowań ogólnych, t. j. po 5.42 zł, w ządaniu i 5.40 w sprzedaży. Kurs funta również pozostał bez zmiany: 27.00 zł.

Charakterystyczny jest spadek cen bawełny Nowy Jork, które w obrotach pozostają nabywane były po 5.40 zł. Za kabeł 5.41 zł. Zainteresowanie walutami było bardzo słabe, zatem i obroty minimalne. Również w związku do papierów giełdy prywatnej, widać jawiła wielkiego zainteresowania. Zastawianym należy, iż 8-procentowe Listy Zastawiane notowano po 50.75 w ządaniu i 51.25 w sprzedaży, a więc niżej o 75 gr. od oficjalnych towarów giełdy warszawskiej.

Bank Polski płacił za grubsze banknoty dolarowe po 5.39 za dolara, po 5.38 za drobne i po 5.41 za czeki.

Angielskie zł. 27.02.

Łódzki eksport przędzy 93,606 kg. — wartości 881,894 zł.

Łódzki eksport przędzy i stożków do kapeluszy wyniósł w styczniu 93.606 kg., wartości 881.894 zł. Z tego przędzy bawełnianej barwionej wywieziono 12 tysięcy 789 kg., wartości zł. 23.448, przędzy wigonowej — 584 kg., wartości zł. 600, przędzy wełnianej barwionej 33.994 kg. za zł. 292.599, przędzy wełnianej niebarwionej — 46.230 kg., war-

tości zł. 564.911, stożków do kapeluszy 9 kg. za zł. 336.

Najpoważniejszym odbiorcą naszej przędzy były Chiny, które zakupiły 15.732 kg., wartości 75.500 zł. Następnie idzie Jugosławia z 9.844 kg., Kolumbia z 6.537 kg., Rumunia z 6.020 kg. i Austria z 4.950 kg.

Wełna czy odpadki?

Konflikty na tle kwalifikowania surowca przez Urząd celny.

(m) Między urzędem celnym w Łodzi a firmami, importującymi surową wełnę zachodzą często nieporozumienia na tle właściwego kwalifikowania tego surowca. Niektóre gatunki wełny urząd celny traktuje jako szersę lub odpadki wełniane i odmawia wydania firmie ładunku, jako niewymienionego w zezwoleniu na przewóz wełny, względnie stosuje inne stawki celne.

Tego rodzaju spory powodują dla zainteresowanych firm poważne straty, opóźniają bowiem wydanie niezbędnego do produkcji surowca oraz powiększają koszty składowego.

Celem uniknięcia ich, łódzkie sfery gospodarcze zwróciły się do min. skarbu z wnioskiem, aby nieporozumienia między urzędem celnym i poszczególnymi firmami co do nazwy importowanego towaru rozstrzygane były przez zaprzysiężonych rzeczoznawców branży wełnianej, wskazanych przez Izbę Przemysłowo-Handlową, których orzeczenia byłyby obowiązujące dla obu stron. Dawałoby to gwarancję, iż wszystkie zachodzące na tem tle konflikty likwidowane będą szybko i bez dodatkowych kosztów.

Ceny przędzy w złocie.

W dniach ostatnich niektóre przędzalnice bawełniane w Łodzi w cennikach swych zamieściły klauzulę treści następującej:

„Sprzedaż naszej przędzy dokonywana jest wyłącznie w walucie złotej, według następującego stosunku:

1 frank francuski równa się 0,05895 gramów czystego złota,

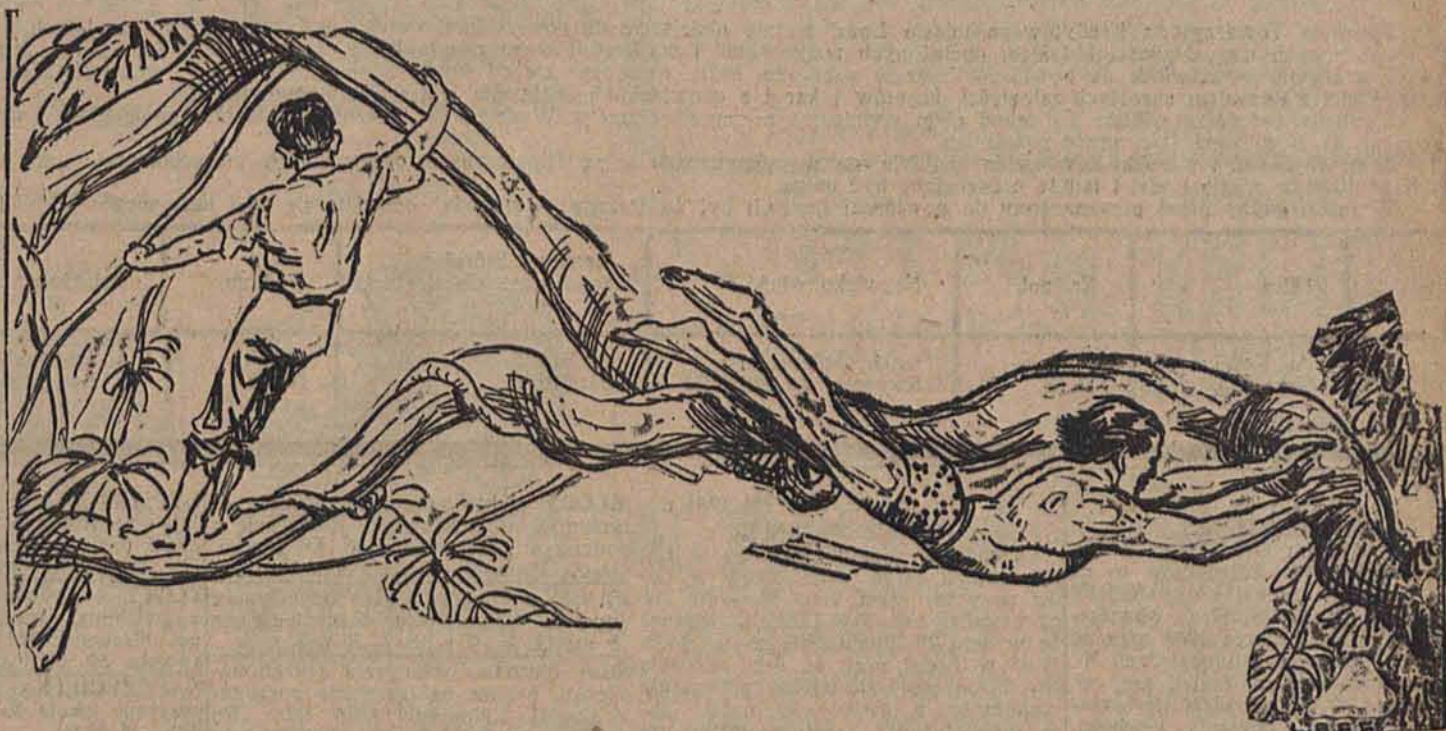
1 frank szwajcarski równa się 0,290325 gramów czystego złota,

1 dolar amerykański równa się 1,504631 gramów czystego złota,

1 złoty równa się X 0,168792 gramów czystego złota“.

Powyzszą klauzulę umieściły niektóre firmy w związku z wahaniami kursu dolara.

WY
arzan
EM
wśród
wel
nałp



Któż z nas nie marzy o wielkich podróżach, o egzotyce?.. W każdym drzemie pragnienie doznania wielkiej przygody. Gdy uciekamy z dusznego, zadymionego miasta — na wieś, wtedy wamy drzemiące w nas siły, wtedy zaspakajamy nasze najbardziej utajone tęsknoty.

Wszystkie te marzenia wcielają w życie nadzwyczajne przygody Tarzana, człowieka, który wychowywał się w dżungli. Jego domem były rozłożyste gałęzie drzew i pnące się lłany, a przyjaciółmi — małpy, lwy, tygrysy i inni mieszkańcy dżungli.

Nowe, sensacyjne przygody „Tarzana wśród małp” ukazały się już w ostatnim numerze „Panoramy”. Jest to film kinowy który czytać i oglądać będzie cała Polska!

A. zwycięża Niemcy w finałowym w Medjolanie

Wczorajszym rozpoczęły się w Medjolanie finałowe o mistrzostwo świata. Pierwszy mecz finałowy odbył się między USA a Niemcami.

Niemcy 3:0 (1:0, 1:0, 1:0) zwyciężyli bardzo ciekawym. Niemcy, którzy przed meczem uważani byli za faworytów, przegrali 3:0.

Niemcy zwyciężyli wszystkie trzy mecze w grupie, a w meczu finałowym przegrali 3:0.

USA zwyciężyła w meczu o trzecie miejsce 2:1.

W meczu o trzecie miejsce USA zwyciężyła 2:1.

W meczu o trzecie miejsce USA zwyciężyła 2:1.

W meczu o trzecie miejsce USA zwyciężyła 2:1.

W meczu o trzecie miejsce USA zwyciężyła 2:1.

W meczu o trzecie miejsce USA zwyciężyła 2:1.

W meczu o trzecie miejsce USA zwyciężyła 2:1.

W meczu o trzecie miejsce USA zwyciężyła 2:1.

W meczu o trzecie miejsce USA zwyciężyła 2:1.

W meczu o trzecie miejsce USA zwyciężyła 2:1.

W meczu o trzecie miejsce USA zwyciężyła 2:1.

Życie społeczne.

ZEBANIE W CECHU RZEŹNICZO-WĘDLINIARSKIM.

Zebrań zwolniane każdego wtorku przez cech rzeźniczo-wędliniarski w Łodzi, cieszą się coraz większym zainteresowaniem. Ostatnie zebranie zgromadziło bardzo licznych rzeźników i wędliniarzy, którzy brali udział w dyskusji nad poruszanymi sprawami.

W bieżącym tygodniu zebranie w cechu wyjątkowo, zamiast we wtorek odbędzie się w środę, dnia 14-go lutego, o godzinie 4-ej popołudniu, jak zwykłe, w lokalu przy ul. Kopernika 46. Po rządkiem dziennym między innymi przewiduje odczyt, poświęcony sprawom rzeźnictwa, w którym mają być poruszone bardzo ważne zagadnienia, dotyczące ogółu rzeźników i wędliniarzy. Z tych też względów powyższe zebranie wzbudziło szczególne zainteresowanie w sferach rzemieślniczych.

WALNY ZJAZD ZWIĄZKU STRZELECKIEGO ŁÓDŹ — POWIAT.

W niedzielę, dnia 25 lutego b. r. o godz. 10.30, w lokalu oddziału Z. S. w Zgierzu, ul. Zakręt nr. 23, odbędzie się doroczny Walny Zjazd Powiatowego Związku Strzeleckiego Łódź-Powiat. Porządek obrad: Zagajenie, wybór prezydium Zjazdu, sprawozdania, dyskusja i uchwalenie absolutorium ustępującemu Zarządowi, wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej, uchwalenie budżetu na rok 1934-35, wybory Delegatów na Zjazd Okręgu, wolne wnioski.

KOŁO ŚRODOWISKOWE INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW.

W piątek, dnia 9-go b. m., o godz. 20-ej odbyło się w lokalu oddziału Z. S. w Zgierzu, ul. Zakręt nr. 23, pierwsze organizacyjne posiedzenie koła środowiskowego inżynierów i techników. Posiedzenie zajął p. inż. J. Fuchs, proponując za przewodniczącego zebrania p. inż. K. Jarzębowski i p. Rożalska jako sekretarza. Z ramienia rady grodzkiej krótki referat organizacyjny wygłosił p. prof. Jakóbczyk, zwracając uwagę obecnych na nowe prądy nurtujące w społeczeństwach. Referent podkreślił, że Państwo uspołecznione nie znosi podziału na partie, służące interesom pewnych grup, co w rezultacie działa na Państwo destrukcyjnie. Zasada Państwa uspołecznionego jest, że wszyscy jego obywatele winni być podporządkowani dobru Państwa, jako hasłu naczelnemu.

Skolei referent omówił zasady organizacyjne kół środowiskowych zrępowanych przy radzie grodzkiej B.B.W.R. Przemówienie swe zakończył życzeniami owocnej pracy nowej komórki organizacyjnej. Po referacie przystąpiono do wyborów zarządu. Przewodniczącym koła środowiskowego inżynierów i techników został wybrany p. inż. J. Fuchs. Do zarządu dookooptowani zostali pp. inż. Lisowski, Derkowski, Tomczak.

Po wyborach wywiązała się obszerna dyskusja, w toku której zebrani poruszyli szereg doniosłych zagadnień.

KOŁO ŚRODOWISKOWE DROGISTÓW — Właścicieli Składow Apteek przy Radzie Grodzkiej B.B.W.R. w Łodzi.

W dniu 9 lutego b. r. o godzinie 21 odbyło się zebranie w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej Nr. 85, koła środowiskowego drogistów przy radzie grodzkiej B.B.W.R. pod przewodnictwem prezesa koła, p. A. Lipińskiego przy współudziale delegata rady grodzkiej B.B.W.R. p. L. Endwajsa.

Zebrań powitał krótkim irzeczowym referatem prezes koła, p. A. Lipiński, udzielając głosu p. St. Heilbornowi, który wygłosił referat na temat: „Wychowanie obywatelsko-państwowe”, następnie przewodniczący udzielił głosu prelegentowi rady grodzkiej, p. mag. Janowskiemu, który w referacie p. t. „Nowe podstawy samorządu miejskiego” wyjaśnił zebranyom ustawę samorządową oraz jej zalety, wykazując błędy starej ustawy.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której wyniku uchwalona została następująca rezolucja:

„Zebrani w dniu dzisiejszym na posiedzeniu koła środowiskowego drogistów przy radzie grodzkiej B.B.W.R. w zrozumieniu wielkiej zaślęgi, położonych przez rząd Marszałka Józefa Piłsudskiego, wyrażają całkowite zaufanie temu rządowi i deklarują swój udział w pracach rządu w myśl zasad B.B.W.R.: „Dobro Państwa — naczelnym prawem!”

ZAWIĄZANIE KOŁA AKADEMICKIEGO Związku Młodzieży Ludowej w Łodzi.

W dniu 9 lutego b. r. w godzinach wieczornych w lokalu Sekretariatu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Ludowej w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 3/5, pod przewodnictwem p. Prezesa Pow. Związku Młodzieży Ludowej Kaucza Stefana odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie Koła Akademickiego Związku Młodzieży Ludowej.

Po wygłoszonych referatach i dyskusji przy stąpiono do wyboru tymczasowego Zarządu Koła Akademickiego, do którego powołano na: Prezesa p. Grzegorz Jerzego, wiceprezesa p. Krzysztofa Alojzego, sekretarza p. Tymoniewskiego Wiesława, skarbnika p. Dzikowskiego Tadeusza.

Na członków Zarządu powołano pp. Borucinińskiego Lucjana, Kamińskiego Władysława i Czamańskiego Mieczysława.

Na referenta prasowego powołano p. Kwiatkowskiego Teodora.

25-LECIE SANATORJUM DLA CHORYCH PIERSIOWYCH W RUDCE (St. MROZY).

O jubileuszu tego zasłużonego społecznodobroczynnego zakładu mówić na zjeździe polskiego związku przeciwgrucznego w Warzawie dnia 10.12.33 r. przewodniczący tego zjazdu pułk. dr. med. Stefan Rudziński.

Podniósł on zasługi dr. Teodora Dunina, twórcy tego pierwszego i do wielkiej wojny jedynego w zaborze rosyjskim społecznego sanatorium przeciwgrucznego, podkreślając również zasługi komitetu, który przez ćwierć wieku umiał dzieło twórcy nie tylko podtrzymać, ale i rozwinąć i prowadzić na wysokim stopniu leczniczym.

Sanatorium w Rudce ma obecnie 120 łóżek dla chorych. Władze nadzorcze wyraziły zarządowi sanatorium pełne uznanie za ład i czystość panującą w zakładzie i za wzorowe jego prowadzenie.

Nasz reporter zanotował...

W mieszkaniu własnym przy ulicy Szerokiej 28 usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie kwasem siarkowym, 29-letnia Aniela Paczkowska.

Lekarz pogotowia przewiózł chorą do szpitala w stanie groźnym. Powodem rozpaczliwego kroku były nieścisłości rodzinne.

W mieszkaniu Rudolfa Odera, przy ulicy Wigury 13, z powodu wadliwego zbudowania komina, zapaliła się podłoga. Ogień ugasił II-gi oddział straży ogniowej. Straty nieznaczne.

W czasie czyszczenia odzieży z benzyną w mieszkaniu własnym przy ul. Siewnej 29, spowodowała wybuch 31-letnia Anna Dąbrowska, doznając poparzeń twarzy i rąk. Poparzoną udzielił pomocy lekarz pogotowia.

W bramie domu przy ul. Zgierskiej 7 zaślębił z głodu Bolesław Jędrzejczak, zamieszkały przy ul. Chłodnej 14.

Lekarz pogotowia przewiózł chorego w stanie osłabionym do domu.

Ajzyk Halpern (6-go Sierpnia 36) zameldował, że do sklepu jego przy Placu Pułk. Bognera 10 przy pomocy podrabionego klucza dokonywano systematycznej kradzieży, przyczem sprawcy wykradli łącznie towarów na sumę 3500 złotych.

Do mieszkania Artura Łobuscha przy ulicy Sienkiewicza 105 przez okno zakradli się złodzieje i skradli maszynę do pisania oraz koce, wartości 700 zł.

Chaskiel Sieradzki (ul. Antoniego 20) zameldował, że w sklepie przy ul. Piotrkowskiej 18 skradziono 50 towarów, wartości 520 zł.

Choroby zakaźne w Polsce.

Według ostatnich zestawień departamentu służby zdrowia w ministerstwie opieki społecznej, w czasie od 21 do 27 stycznia b. r. zarejestrowano na terenie całej Polski następujące przypadki chorób zakaźnych:

223 przypadki duru brzuszego, 159 przypadków duru plamistego, 1 — czerwonki, 310 — plonicy, 409 — błonicy, 13 — nagminnego zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych, 894 — odrzy, 77 — róży, 184 — krztuśca, 36 — gorączki połogowej, 5 — włośnicy oraz po jednym przypadku wagiłka, twardzieli i Heime-Medlina.

W porównaniu z tygodniem poprzednim zwiększyła się liczba przypadków duru brzuszego, plonicy, błonicy, odrzy oraz krztuśca.

DZIŚ WALNE ZEBRANIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO.

W dniu dzisiejszym, w niedzielę, dn. 11 b. m. odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Aptekarzy, przy ul. Główniej 50, o godzinie 11-ej w pierwszym a o godz. 12-ej w drugim terminie, Walne Doroczne Zebranie Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Na porządku dziennym m. innymi Sprawozdanie Zarządu i Kom. Rew. oraz wybory władz.

W meczu o trzecie miejsce USA zwyciężyła 2:1.

W meczu o trzecie miejsce USA zwyciężyła 2:1.

W meczu o trzecie miejsce USA zwyciężyła 2:1.

W meczu o trzecie miejsce USA zwyciężyła 2:1.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu spłaty pierwszych licytacji...

Table with 7 columns: Nr. hip., Ulica, Nr. pol., Nazwisko właśc., suma od której rozpocznie się licytacja, Vadium, Notariusz, Termin licyt.

Rozmaite

MŁODY energiczny współpracownik... ZAWIADAMIAM Sz. Klientów... TANÓW nowoczesnych...

Do akt Nr. 219 1933 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 22-go, urzędujący w Łodzi...

Do akt Nr. Km. 234 1934 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi...

MŁODY elektromonter z koncesją na tychmiast poszukiwany. Referencje z podaniem adresu składać w administracji Republiki - „H. S.”...

DYPLOMOWANE nauczycielki udzielają francuskiego, angielskiego, niemieckiego, matematyki. 4 zł. mies. - Tel. 148-04 lub Andrzeja 32, m. 7.

PO 2 MILJONY każdy śpiesznie! lektury Kurt Wytrzyca, Łódź, ul. Sienkiewicza 141, tel. 163-49.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi; zostanie sprzedana w całości.

Do akt Nr. Km. 2607 1933 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi...

POTRZEBNE sztydelkarki do robót nielanych. Aleja I Maja 8 m. 12. Komornik: M. LIPIŃSKI.

STUDENT matematyki udziela lekcji w zakresie 8-miu klas. Specjalność: matematyka. Tania. Piotrkowska 16/24, tel. 118-50, godz. 5-7.

BYLI kierownik naprawy do pisania, rachowania i blok - Brum przyjmują na miejsce, a także do zszycia 50 proc. taniej.

Posady

MŁODY, zdolny, absolwent Szkoły Tkackiej, z dobrą praktyką na tkalni i przedalni, poszukuje posady. Sub.: „Skromny w wymaganiach”.

Nauka i wychowanie

BUCHALTERJI podwójnej nauczam gruntownie (metoda praktyczna) w ciągu miesiąca z gwarancją samodzielnego prowadzenia ksiąg...

Do akt Nr. Km. 1250 1933 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi...

MŁODA energiczna poszukuje posady, najchętniej w wędliniarni. Mam dobre referencje lub kaucje. Łaskawe oferty dla „Władysławy”.

ANGIELSKIEGO udzielam po powrocie z Anglii, Ameryki. Dyplom. Godziną jeden (1) Złoty. Ul. Przejazd Nr. 69, m. 10.

Do akt Nr. Km. 91 1934 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi...

MŁODY człowiek, dobrej prezencji, zdolny przyjmie pracę biurową, handlową. Oferty: „Początkowo bezpłatnie”.

ANGIELSKIEGO udzielam po powrocie z Anglii, Ameryki. Dyplom. Godziną jeden (1) Złoty. Ul. Przejazd Nr. 69, m. 10.

Do akt Nr. Km. 91 1934 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi...

POSZUKIWANA sprzedawczyni (izraelitka) od sklepu galanterijnego. Zgłoszenia od 4 po poł ul. Franciszkańska nr. 30, fr. III p., m. 21.

BERLITZ! Kursy języków obcych uznane przez państwo 9 rok szkolny 3 ANDRZEJA 3 dawn. Piotrkowska 86

W komplecie rysunków jest jeszcze kilka wolnych miejsc u profesora Maurycego Trębacza Gdańska 68

Matrymonialne

IZRAELITE kulturalnego w wieku względnie usytuowanego (wdowca, rozwiedzionego) sympatyczna młoda inteligentna. Oferty dla „Samodzielna”.

PIENIĄDZE z rzeczy niepotrzebnych. - Przejrzyjcie wasze rzeczy i meble w domu, a z pewnością znajdziecie wiele niepotrzebnych i nawet przyszkadzających. - Ogłoszcie o tem w „Republice” w drobnych ogłoszeniach...

ABSOLWENT dyplomowany W.S.H. w Warszawie poszukuje praktyki w poważniejszej firmie handlowej lub przemysłowej. Koresponduje w językach: polskim, niemieckim i angielskim. Referencje pierwszorzędne. - Pensja minimalna. Wiadomość: tel. 188-37, godz. 9 - 2 i od 4 do 7 wiecz. lub Żeromskiego 9 m. 35.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel, ul. Zawadzka nr. 21, m. 8a, front, co dziennie zastać od godz. 4-7 po poł.

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ „PROMIENIE” ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 81, TEL. 112-98

WIOSENNE TARGI LIPSKIE

Początek 4 marca

Wszelkich informacji udziela

LIPSKI URZĄD TARGOWY W LIPSKU

lub honorowy przedstawiciel

mgr. WILLIAM KOESCHE, Warszawa, ul. Koszykowa Nr. 53, tel. 8-49-25.

przejazdach na polskich i niemieckich kolepaństwowych przystępuje 33 1/3 proc. ulgi.

DR. MED. Neumark

Choroby WENERYCZNE, MOCZOPLCIOWE I SKÓRNE. Przejmuje od 9-3 i od 7.30-9 wiecz. Panie od 3-4. Zawadzka 38. Tel. 108-07

DOKTOR Magunowski. Choroby SKÓRNE, WENERYCZNE MOCZOPLCIOWE. Roentgen - leczniczy. Od 8.30-10 r., 1 do 2 i pół od 8 i pół wiecz. W niedziele święta od 10-1.

DOKTOR S. BROTMAN

Choroby WENERYCZNE, MOCZOPLCIOWE I SKÓRNE. Przejmuje od 9-3 i od 7.30-9 wiecz. Panie od 3-4. Zawadzka 38. Tel. 108-07

DOKTOR Anatol Izosimow

CHOROBY WEWNĘTRZNE. Choroby SKÓRNE, WENERYCZNE MOCZOPLCIOWE. Roentgen - leczniczy. Od 8.30-10 r., 1 do 2 i pół od 8 i pół wiecz. W niedziele święta od 10-1.

Dr. MED. Z. LEWINSON CHIRURG. Piotrkowska 86, tel. 143-63

Advertisement for KOWALSKINA eye medicine. Includes image of a person and text: 'konieczne z tym znakiem! KOWALSKINA USUWA NAJUPORCZYWSZE BOLE GŁOWY'.

Dr. MED. WIKTOR MILLER

choroby wewnętrzne spec. CHOR. REUMATYZM. Al. Kościuszki 13. Przyjmuje 5-6. Leczn. Vita 12-1. Tel. 146-11

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86. CENTRALNA LECZNICA ZĘBÓW i gabinet dentystyczny LEKARZA DENTYSTY. A. ZADZIEWICZA. przeniesione do własnego domu przy ulicy PIOTRKOWSKIEJ № 164, parter, Telefon № 127-83.

DR. MED. J. PIK

Al. Kościuszki 27, tel. 175-50. CHOROBY NERWOWE. Spec. nerwice i cierpienia nerwowo-seksualne. Godziny przyjęć 5-7-ej.

Dr. MED. Al. Kopciowski

Lecznica Zębów i Jamy Ustnej. egz. od 1900 r. Lek. dent. H. PRUSS

Piotrkowska 142, tel. 178-06. Ceny znacznie niższe.

Doktor H. ZELICKI

akuszerka i choroby kobiece Żeromskiego 1. Godz. przyjęć 3-8, telefon 237-69

Gabinet kosmetyki i toaletowej Z. SZWALBE. dyplom uniwersytecki. Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów. Przyjmuje od 10-2 i 4-8 wiecz.

Trociny

hurtowo i detalicznie do nabycia w Przemśle Drzewnym. MAKSYMILIAN JAKUBOWICZ. Żeromskiego 90, tel. 157-74.

Advertisement for 'Złoty Krzesiel' cinema. Includes image of a building and text: 'Złoty Krzesiel', 'Zeromskiego 76-77 (róg Kopernika)'.

Large advertisement for '12 KRZESIEL' play. Text: 'PIERWSZA POLSKO-CZESKA KOMEDIA p. t. 12 KRZESIEL w rolach głównych dwaj najwięksi komicy słowiańscy: Vlasta Burian, Adolf Dymśa, Zula Pogorzelska. Początek seansów o g. 4-ej, ostatni o g. 10-ej. Następnym programem: „DZIEJE GRZECHU” wg powieści St. Żeromskiego. W sobotę 10 lutego o g. 12 i w niedzielę 11 lutego 1934 o g. 11 wyświetl. będzie poranek dla młodzieży.'

Advertisement for 'TABARIN' variety show. Text: 'VARIETE - DANCINGU „TABARIN” Narutowicza 20. Tel. 150-66, 154-60.

Advertisement for 'VIVE' variety show. Text: 'Dziś i codziennie od godz. 5-9 wiecz. „VIVE” Występy artystyczne Konsumcja 80 gr. z obst. CENY NISKIE

Advertisement for 'KAWALER' variety show. Text: 'PROGRAM ATRAKCYJNY ORKIESTRA „THE WEINROTH - BAND” KONSUMPCJA 1 ZL.

Advertisement for 'KAWALER' variety show. Text: 'KAWALER lat 32, długoletni PRACOWNIK FABRYKI WYROBÓW BAWELNIANYCH, znający tkactwo, obznajmiony ze sprawami administracyjnymi, podatkowymi i świadczeniami socjalnymi, POSZUKUJĘ POSADY

Advertisement for 'KAWALER' variety show. Text: 'Wymagania skromne. Oferty sub „R. R.” w administracji „Republiki”.

Advertisement for 'KAWALER' variety show. Text: 'KWIATY EGZOTYCZNE Z CELLONU Ceny konkurencyjne. MODELE 11 Listopada Nr. 63 II p., front, m. 12.

Advertisement for 'KAWALER' variety show. Text: 'Do akt Nr. Km. 180 1934 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia Nr. 22, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 22 lutego 1934 r. od godz. 11-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 118, składających się z 3-ch maszyn do wyrobu trykotarzy, oszacowanych na łączną sumę zł. 1800, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 5 lutego 1934 r. Komornik: T. LOKUCIEWSKI.

Advertisement for 'KAWALER' variety show. Text: 'KAWALER lat 32, długoletni PRACOWNIK FABRYKI WYROBÓW BAWELNIANYCH, znający tkactwo, obznajmiony ze sprawami administracyjnymi, podatkowymi i świadczeniami socjalnymi, POSZUKUJĘ POSADY

Advertisement for 'KAWALER' variety show. Text: 'Wymagania skromne. Oferty sub „R. R.” w administracji „Republiki”.

OGŁOSZENIE. Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Spadkobiercy Hermana Preissa” Florentyny Preissowej, Olgi-Elżbiety Kruschowej, Agnieszki-Jadwigi Lührmanowej, Frydy-Amelii Scherferowej i Stefani Pauliny Schlieowej, na mocy art. 501 i nast. K. H. wzywa wierzycieli upadłej firmy, aby w przeciągu dni 40-tu stawili się przed syndykiem tymczasowym osobiście lub przez pełnomocników i oświadczyli z jakiego tytułu, w jakiej sumie są wierzycielami oraz złożyli syndykowi lub w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, przy Pl. Dąbrowskiego nr. 5 tytuły swoich wierzytelności.

OGŁOSZENIE. Sprawdzanie odbywać się będzie w obecności Sędziego - Komisarza między wierzycielami lub ich pełnomocnikami, a syndykiem w drodze kontradyktoryjnej w sali zebrań Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego 5, pokój nr. 15 w dniu 27 marca o godz. 12-ej w poł.

OGŁOSZENIE. Syndyk tymczasowy adw. Henryk Neumark, Łódź, ul. Sienkiewicza 18.

Dr. MED. D. WAJSKOPF. Choroby wewn., spec. żołądka, kiszek i watroby. ROENTGEN. przeprowadził się PIOTRKOWSKA 101, Tel. 114-82, godziny przyjęć 4-7.

Do akt Nr. Km. 194 1934 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia Nr. 22, na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, że w dniu 22 lutego 1934 r. od godz. 13-ej, odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi, przy ulicy Łąkowej Nr. 11, składających się z kasy państwowej, oszacowanej na łączną sumę zł. 2000, którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 5 lutego 1934 r. Komornik: T. LOKUCIEWSKI.

Pracownia Sukien Heleny Zielińskiej została przeniesiona z ulicy Mielczarskiej na ul. SIENKIEWICZA 39 TELEFON № 176-60

OGŁOSZENIE. DOSYĆ JUŻ EKSPERYMENTÓW KTÓRE WAS DO MNIE PROWADZĄ! ŻĄDAMIE ORYGINALNYCH „OLLA”

Ogłoszenie. Syndyk tymczasowy masy upadłości Jana Kijaka zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyzją z dnia 9 lutego 1934 r. wyznaczył nowy 10-cio dniowy termin sprawdzenia wierzytelności.

Syndyk tymczasowy adw. Stefan Brzeziński, Łódź, ul. Nawrot nr. 2.

Sale Fabryczne do wynajęcia Piotrkowska 21

Skład materiałów aptecznych i farb „PERFUMERJA” Gustaw Rosentreter Skład ziół Leczniczych i nasion ŁÓDŹ, 11 Listopada 54, róg. St. Żeromskiego, Telefon Nr. 165-64.

OKAZJA! 3 poczt. retuszowane 1.50 gr. tylko w zakładzie fotograficznym L. Laksy, Żeromskiego 84, dojazd tramwajami: 5, 6, 8, 9.

ZUPEŁNA LIKWIDACJA! Wyjątkowa okazja zakupu platerów, kryształów i porcelany po cenach do połowy niższych

M. Siegelberg Piotrkowska

Wytwórnia REKAWICZEK SKÓRKOWYCH

„WIL-REK”

PIOTRKOWSKA 25 lub ŚRÓDMIEJSKA 3

poleca wszelkiego rodzaju REKAWICZKI SKÓRKOWE. Specjalność rękawiczki balowe i wizytowe. Muje się zamówienia według modeli oraz reperacje i do... Własny wyrób! Pierwszorzędne wykonanie

Dźwiękowy Kino-Teatr „SZTUKA” Kopernika Nr. 16.

Początek seansów o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej 50-10 Dziś i dni następnych!

Uroczą bohaterką „Bocznej Ulicy” w filmie

IRENA DUNN

„SEKRET KOBIETY”

Miłość zakazana prawem. Tajniki życia kobiety! — to fabuła tego wzruszającego do łez filmu Następnym programem „BRAT DJABŁA” z Denis Kinge Sala dobrze ogrzana.

DR. MED.

T. RUNDSTZEJNOWA CHOROBY DZIECI Pomorska Nr. 7 tel. 127-84 przyjmuje od 4-7-ej.

Doktor H. SZUMACHER Choroby skórne i weneryczne PIOTRKOWSKA 56 tel. 148-62 od 1 i pół — 4, 6-9 wiecz, w niedzielę i święta od 10-1 Ceny lecznicowe.

Dr. W. BALICKA POWRÓCIŁA ul. Piotrkowska. 200 róg Pustel Nr. tel. 194-03 Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

Dr. med. S. Halborn CHOROBY DZIECI ul. Gdańska 65a. Nr. tel. 228-82. przyjmuje od 5-6 pp.

DR. MED. L. NITECKI SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH NAWROT 32. Tel. 213-18 Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 w. W niedzielę i święta od 9-12 w pol.

DR. MED. Dorota Lewy CHOR. PŁUC Roentgen Piotrkowska № 124 przyjmuje od 5-7.

DOKTOR Wołkowyski Cegielniana № 4, telefon 216-90. Chor. weneryczne, moczopłciowe i skórne Przyjmuj od 9-1 i 5-9 W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9-1-ej.



Zapewnisz sobie byt!!!

Ucząc się KROJU, SZYCIA, MODELOWANIA

na Kursach Kroju i Szycia

zatwierdzonych przez M. W. R. i O. P. F. GRYNBLATOWEJ.

Nauka odbywa się według najnowszego systemu szkół i akademii paryskich. (Małe grupy) Nauka dostępna i jasna dla szerokiego mas. Oprócz nauki kroju odbywa się nauka modelowania na materiałach według patronów i żurnali paryskich.

Kurs trwa 3 miesiące i kosztuje tylko 75 zł. Za gruntowne nauczanie gwarancja. Kończącym świadectwa według wzoru ustalonego przez Kuratorium w Warszawie.

UWAGA! Wykonuje najtrudniejsze fasony sukien na papierze lub płótnie według żurnali i patronów.

F. GRYNBLAT

Zawadzka 36, m 3. tel. 231-03.

CHOROBY WĄTROBY

ZŁĄ PRZEMIANĘ MATERJI, KAMIEŃ ŻÓLCIOWE

leczą zioła

„Cholekinaza” H. NIEMOJEWSKIEGO

WSKAZANIA:

Cholekinaza Nr. 1 — przy stłocach normalnych Cholekinaza Nr. 2 — przy skłonności do obstrukcji Cholekinaza Nr. 3 — przy uporczywej obstrukcji — Żądać w aptekach i składach aptecznych.

SWIEŻY TRAN LECZNICZY

POLECA APTEKA ST. HAMBURG i S-ka GŁÓWNA 50, TEL. 218-61

Ważne dla fabrykantów

Solidny długoletni kupiec, hurtownik, w branży galanterijnej i trykotażowej POSZUKUJE PRZEDSTAWICIELSTWA na woj. lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie. Pierwszorzędne referencje, kapitał zł. 30.000 oraz gwarancje bankowe do dyspozycji. Oferty sub „E. 500” do Banku Handlowego w Stanisławowie.



WÓZKI DZIECIĘCE — ŁÓŻKA METALOWE w największym wyborze po cenach najtańszych

w najstarszej firmie I. B. Wołkowyski

NARUTOWICZA 11. !!! Uważać na adres!!!

Dr. M. Dawidowicz chor. wewnętrzne ELEKTROKARDIOGRAFIA (zdjęcia prądów czynnościowych serca) przeprowadził się na Narutowicza 42 Tel. 184-91, godz. 5-7.

LEKARZ - DENTYSTA B. NUSBAUMOWA przyjmuje od 3-7 po pol. Piotrkowska 51 telef. 121-23

GABINET CHIRURGICZNY Dr. Med. M. KANTORA został przeniesiony na ulicę Zieloną 5, telef. 112-22. Przyjmuje od 1-3 i od 6-8 po pol. Ceny lecznicowe.

Leczenie krótkimi falami radjowymi Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d. w gabinecie terapii fizycznej Dr. POLAKA, Nawrot 7. Tel. 164-21.

Doktor Ludwik FALK Choroby skórne i weneryczne NAWROT 7, tel. 128-07 Przyjmuje od 10-12-ej i od 5-7-ej.

Dr. M. Eljasberg CHIRURG WZNOWIŁ PRZYJECIA Piotrkowska 80 tel. 117-87.

DR. MED. M. Rundszejn AKUSZERKA I CHOROBY KOBIECIE PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA ULICĘ Pomorska 7, tel. 127-84 przyjmuje od 4-8-ej.

Dr. Jan Polak ul. NAWROT Nr. 7 Tel. 164-21. choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm) Godziny przyjęć 6-7.

Dr. med. SOMMER Ul. 6-go Sierpnia 1, telefon 220-26. choroby skórne, weneryczne i kobiece. Od 9-1 i 5-9. Niedz. od 10-1.

Gabinet światłolecznicy Lampa kwarcowa i solux Ceny lecznicowe Gdańska 31-a, m. 10 parter, tel. 192-64

DR. MED. Z. PINCZEWSKA Położnictwo i choroby kobiece przeprowadziła się Gdańska 74 Tel. 108-01 — Przyjm. od 4-6.

Zatw. przez Min. Opieki Społ. Szkoła Kosmetyczna przy INSTYTUCIE „MIMAR” Łódź, NARUTOWICZA 9, telef. 122-09 przyjmuje zapisy od 19-20-ej Programy bezpłatnie.

DR. MED. Mieczysław Markowicz CHOROBY KOBIECIE I POŁOŻNICTWO Sienkiewicza 5, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100. Telef. 202-42 lub 143-40. przyjmuje od 6-8 wiecz.

LECZNICZOWNIA uszu, nosa i gardła ze stałymi łóżkami Lekarze ordynujący: Dr. Dr. A. Wołyński, J. Piotrkowska 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100. Tel. 174-00.

DR. MED. Z. DATYŃSKI UROLOG choroby nerek, pęcherza i moczowych ZACHODNIA 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100. telef. 148-95. przyjmuje od 2-3 i od 6-8

DR. MED. M. JAKOBSKI CHIRURG Wtętoletni asystent na Złamań K. Ch. SPEC. CHIRURGIA KOSTI (Złamania kości i zwichnięcia) D-ra Sterlinga (Nowo-Targowa). Telef. 174-00.

DR. MED. S. Kryński CHOR. SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci) godz. przyjęć od 10.30-12 i po pol., w niedziele i święta Sienkiewicza 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100. telef. 146-10

DOKTOR KLINGE spec. chor. wenerycznych i włosów (porady seksualne) Andrzejka 2, tel. 132-00. Przyjmuje od 9-11 rano i od 5-7 w. W niedziele i święta od 9-11

PORADNIA WENEROLOGICZNA LECZENIE CHOROBY WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH Zawadzka 1 9 rano-9 wiecz, święta 9-11 PORADA 3 2 Dzieci i kobiety przyjmuje lekarz.

komunikat

KAROL JANKOWSKI i SYN

FABRYKA SUKNA W BIELSKU.

Rok zał. 1826

Niniejszym zawiadamiamy P. T. Publiczność o otwarciu detalicznego składu naszych od przeszło stu lat znanych ze swej doskonałości materiałów... Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 96

Lokale

OSTĘPNego! Mieszkania... Domy, wille, place i t. d. Lokum! Piotrkowska 55.

Umeblowany z oddzielnym do wynajęcia. Aleja 1 Maja

Umeblowany z oddzielnym do wynajęcia. Aleja 1 Maja

Umeblowany z oddzielnym do wynajęcia. Aleja 1 Maja

Umeblowany z oddzielnym do wynajęcia. Aleja 1 Maja

Umeblowany z oddzielnym do wynajęcia. Aleja 1 Maja

Umeblowany z oddzielnym do wynajęcia. Aleja 1 Maja

Umeblowany z oddzielnym do wynajęcia. Aleja 1 Maja

Umeblowany z oddzielnym do wynajęcia. Aleja 1 Maja

Umeblowany z oddzielnym do wynajęcia. Aleja 1 Maja

Umeblowany z oddzielnym do wynajęcia. Aleja 1 Maja

Umeblowany z oddzielnym do wynajęcia. Aleja 1 Maja

Umeblowany z oddzielnym do wynajęcia. Aleja 1 Maja

Umeblowany z oddzielnym do wynajęcia. Aleja 1 Maja

Umeblowany z oddzielnym do wynajęcia. Aleja 1 Maja

Umeblowany z oddzielnym do wynajęcia. Aleja 1 Maja

"POLRUCH" tel. 141-01

PIOTRKOWSKA 89, fr. I p. poleca i poszukuje mieszkania, lokale handlowe, sklepy, domy, wille, pokoje umeblowane z klatki schodowej od zł. 20.— 20-2

2-3 POKOJOWE mieszkania, wszelkie wygody, słoneczne oraz sklep z mieszkaniem do wynajęcia. Wiadomość, dozorca, Al. Kościuszki 41.

POKÓJ ładnie umeblowany z wszelkimi wygodami, niekrepującym wejściem. Piramowicza 9, m. 8, front.

DWUOKIENNY słoneczny pokój z wygodami, częściowo umeblowany, wejście z przedpokoju do wynajęcia. Gdańska 26, m. 5.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem na pierwszym piętrze, do wynajęcia. Piłsudskiego 74, m. 13.

POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią i wygodami w śródmieściu. Dzwonić tel. 205-34.

JEDEN lub dwa pokoje frontowe, winda, Cegielińska 3, m. 9, u Ogólnika. Telef. 129-14.

DO WYNAJĘCIA pokój słoneczny, z umeblowaniem lub bez. Cena przystępna. Magistracka 16. Wiadomość u dozorczy.

W NAJLEPSZYM punkcie piękny, słoneczny pokój dla pana ew. na kancelarię z używalnością poczekalni do wynajęcia. Tel. 204-91.

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z zupełnie niekrepującym wejściem na kilka godzin dziennie. Oferty do Republiki sub „Esge“.

Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe) Lekarz medycyny weterynaryjnej

M. A. REICH przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4 — 7 p. p. NAWROT 1a, 2 p. Tel. 175-77. Ceny lecznicowe.

POKÓJ umeblowany z używalnością telefonu i łazienki, ewent. z utrzymaniem do wynajęcia. Wólczńska 4, m. 2.

ODSTĘPNE niewielkie dam za świeże 4-0 lub 5-cio pokojowe mieszkanie w centrum, nie wyżej II p. Oferty z adresem sub „N. M.“ do Republiki.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami do odnależenia. Gdańska 35, m. 6.

POSZUKUJE przy Piotrkowskiej, pomiędzy 6 Sierpnia a Andrzeja małego part. pokoju. Oferty Republika — A. K. 100“.

ODNAJME solidnemu panu pokój z oddzielnym wejściem i wszelkimi wygodami. Wólczńska 95, mieszk. 4.

Poszukuje od gospodarza mieszkania

1-2 pokoje, ewent. z kuchnią (wygody, łazienka pożądana) Oferty sub „Kawaler“.

BIURO „LOKAL“, Piotrkowska 108, tel. 248-97, poleca mieszkania skromne i wykwiłtne, pokoje umbl. z klatki schodowej i inne. Sklepy, lokale fabryczne, biurowe, domki, place, gospodarstwa rolne.

POKÓJ elegancko umeblowany słoneczny, wygody, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. tel. 247-92.

POKÓJ umeblowany oddam zaraz, ul. Piotrkowska 85, m. 24.

SZYJE WYKWINTNIE BIELIŻNĘ MĘSKĄ

po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje i szycie po domach. ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

PRZYJME 2 panie na mieszkanie. Nawrot 68, m. 23.

POKÓJ frontowy umeblowany z niekrepującym wejściem niedrogo do wynajęcia. Grabowa 26, m. 3.

POKÓJ ładnie umeblowany z wszelkimi wygodami, niekrepującym wejściem do odnależenia. 11-go Listopada Nr. 30, m. 36.

Posiadacze lureckich premij

z roku 1881 po 400 franków każda lub bagdačkih obligacji kolejowych mogą zasięgnąć informacji. Oferty pod „C.“ do adm. nin. pisma.

POKÓJ frontowy, legancko umeblowany z niekrepującym wejściem z używalnością łazienki, telefonu i windy do wynajęcia. Cena dostępna. Narutowicza 56, m. 13.

DUŻY, słoneczny pokój, balkonowy z wygodami, niekrepującym wejściem do oddania. Gdańska 27, m. 12.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem, wszelkie wygody, do wynajęcia. Gdańska 26 a, m. 14.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami do wynajęcia przy ul. Piramowicza Nr. 9. Wiadomość u dozorczy.

DBAJ O SWOJA ODZIEŻ. wszelka uszkodzona garderoba, jedwabie, dywany i pokrowce i t. p. doprowadza do pierwotnego stanu ARTYSTYCZNA CEROWNIA, I. KLEBER PIOTRKOWSKA 45, w podwórzu.

ODNAJME pokój ładnie umeblowany z niekrepującym wejściem, ewentualnie z utrzymaniem. Zeromskiego 18/10.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią na parterze. Tanie komorne i 4 pokoje z kuchnią na II-gim piętrze front. Kilińskiego 120 u gospodarza.

POKÓJ umeblowany, słoneczny, wygody, niekrepujące wejście do wynajęcia. Śródmiejska 100 m. 2.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem i używalnością łazienki wynajmę inteligentnej osobie. Zeromskiego 41, m. 3.

NAUCZYCIELKA, izraelitka, poszukuje wspólnego pokoju lub niekrepującego pomieszczenia. Oferty „Śródmieście“.

DO WYNAJĘCIA 2 i 3 pokojowe mieszkania, słoneczne z wszelkimi wygodami w czystym domu. Cegielińska 53. Wiadomość na miejscu u administratora domu od godz. 13-14.

UMEBLOWANY pokój z balkonem front II p., świeżo wyremontowany z używalnością łazienki do oddania. Śródmiejska 49, m. 5, do 12 i od 3-ej do 8-ej w.

Kupno i sprzedaż

BRYLANTY, złoto, srebro, różna biżuteria, kwity lombardowe, kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. H. Lissak, Piotrkowska 6, III p.

SPRZEDAM natychmiast sumę na numerze hipoteki domu w centrum Łodzi za 40 proc. wartości. Oferty pod „B. B.“.

CZEŚĆ NIERUCHOMOŚCI bez długu do sprzedania lub zamienie na ziemię rolną w okolicy Łodzi. Wiadomość w Republice.

MAGLE ręczne, motorowe, wyrobia fabryka B. Kapczyńskiego, Łódź, Podrzeczna 33

Snowadło

mechan. jedw. szerok. mtr. 1.10 (syst. Gessner). Krosna jedw. gładkie szerok. mtr. 1.60. Motor elektr. 5-0 konny A. E. G.

DO SPRZEDANIA. Wiad. tel. 152-34.

OKAZYJNIE do sprzedania sypialnia kredens pokojowy, stół okrągły i owalny, szafa, para łóżek, toaletka mała, używane w dobrym stanie. Sienkiewicza 52, u tapicera.

2 MAGLE do sprzedania na miejscu w dobrym punkcie. Grabowa 29.

KUPIE sypialkę oraz stół i 6 krzesel, Zandberg, Śródmiejska 38.

DENTYSTYCZNA wiertarkę używaną sprzedam. Wiadomość: skład Lewina Piotrkowska 39.

Do sprzedania

dobrze prosperujący, wprowadzony INTERES branży galanteryjnej w centrum miasta, istniejący od wielu lat. Oferty do red. pod „Z. Z.“

DWUEKRANÓWKA z 3 lampami, głośna i selektywna, tylko 150 zł. Tamże wszelkie reperacje światła i radia, Piotrkowska 46 w podwórzu, tel. nr. 171-57.

DWIE przylegające do siebie posesje leśne po 4 morgi nad granicą miasta, zdrowa, sucha miejscowość z nowoczesnymi budynkami, nadające się na sanatorium, lecznicę lub t. p. w całości lub w parcelach do sprzedania. Of. sub. „K. G. 35“.

PLACU ćwierć morgi Tkacka Małachowskiego kupię tanio. Oferty z ceną pod „Za gotówkę“ do Republiki.

NOWA rolwaga, furgon do wędlin, furgon piekarski, bryczka, resorka i powozy do sprzedania. Łódź, Krucza nr. 8. (Plac Reymonta).

SETTER irandzki czystej rasy do sprzedania. Te. 174-43.

PRALNIA do sprzedania. 6-go Sierpnia 49.

DO SPRZEDANIA duża budka, nadająca się na sklep kolonialny. Polesie, Perla. Wiadomość Letnia 15

WARSZTAT ślusarski z wszelkimi narzędziami do sprzedania. Wiadomość: Wólczńska 131, m. 10 pomiędzy godz. 11-1.

PIANINO koncertowe tanio do sprzedania. Kilińskiego 124, m. 24. Od godz. 8-3 i od 7-10.

SPRZEDAM tanio pierwszorzędnie urządzonej cukierki kredens z kryształami, lustrami, bufet, blat marmurowy wierzch kryształowy, 5 stołków marmurowych, szafka do ciastek. Zachodnia 18, Fiszer.

LAMPY kupię okazynie do stołowego i gabinetu oraz dwa dywany używane w dobrym stanie. Oferty pod: „Dywan“.

NARESZCIE! Super-Watt 4 lampowy Super. Ostatni wyraz techniki radiowej bez zaniku fal z Binoda i Pontoda wysokiej częstotliwości. Radio-Watt, Narutowicza 16.

SAMOCHOŃ - limuzyna ekonomiczna „Chevrolet“ w pierwszorzędnym stanie i tapczan gabinetowy okazynie sprzedam. Andrzeja 47, II p. m. 6.

Posady

POTRZEBNA zdolna przykrawaczka na damska bieliznę trykotową. Zgłoszenia: Sienkiewicza 61-63, fabryka trykotu.

Potrzebny wykwalifikowany portier przychodni na noc do fabryki. Właścicielem pisane oferty sub „Portier“ do biura Fuchsa, Piotrkowska 50.

INTELENTNI dobrze reprezentujący się panowie mogą się zgłosić — wraz z dokumentami do akwizycji prywatnej. Zarobek wysoki. Zdolnym awans zapewniony. Łódź, Wólczńska 27, parter, od godz. 10 — 12 i od 15 — 17.

POTRZEBNY człowiek w teatrze do garderoby z kaucją zł. 800. Oferty „Sędliwy“.

POTRZEBNY agent do ratnej sprzedaży herbaty i t. d. Zgłoszenia: Nawrot 36 lewa of. II p. m. 12 od 10-12 i 4-6.

PRZEDSTAWICIELSTWA zagraniczne branży technicznej, dobrze zaprowadzone w Polsce posiadamy. Poszukuję solidnego spółnika z kapitałem do 10 tysięcy złotych. Rzyko wykluczone, pełna gwarancja. Oferty sub „Manchester“ do administracji Republiki.

Lokale

Zi. 186.— KWART. 2 pok. z kuchnia, wygody, fr. II p.
 Zi. 260.— KWART. 3 pok. z kuchnia, wygody, fr. II p.
 Zi. 400.— KWART. 4, 5 pokoi, wszelkie wygody, fr. I p.
 Zi. 30.— z klatki schodowej pokoje meblowane
 poleca „Geguz“, Piotrkowska 62, telefon 17-111. 25-2

POKÓJ słoneczny, meblowany, łazienka, telefon, przy int. lżr. rodzinie, dla 1-2 osób z całodziennym utrzymaniem lub bez. Narutowicza 24, m. 10 Telefon 171-02.

FRONTOWY pokój z niekrepującym wejściem meblowany do wynajęcia. Andrzeja 32, m. 7.

ODNAJME pokój słoneczny meblowany z używalnością kuchni i wszelkich wygod. Zeromskiego 77, m. 7, od 10 do 5-ej p. p.

Pokój

ładnie meblowany z częściowym lub całkowitem utrzymaniem od zaraz do wynajęcia. Nawrot 2, III brama od rogu Piotrkowskiej, front II piętro, m. 51, tel. 124-03. 25-2

POKÓJ z niekrepującym wejściem, wygody, telefon do wynajęcia. Obejrzyć Piramowicza 4, m. 7, w godz. 1-4 po poł. 13

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy meblowany, telefon, pracującej pani lub panu. Piotrkowska 83, m. 10, 3-cie piętro, front.

SZEDOWA FABRYKA

w centrum miasta DO WYNAJĘCIA. Tel. 127-74. 15-2

POKÓJ w centrum, wygody, telefon, do wynajęcia. Obejrzyć Wólczańska 52, m. 5 (róg Andrzeja), w godzinach 1-4 po poł. i 8-9 wiecz. 11

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią, wygodami, III piętro, front. Al. I Maja 29. 11

LOKAL fabryczny parterowy w Śródmieściu, powierzchni ok. 250 m. kw. poszukiwany. Zgłoszenia do Administracji pisma pod „S. T. 27“ 11

POSZUKUJE dwóch pokoi z kuchnią, słoneczne w centrum miasta I lub II piętro. Oferty „J. L.“ 11

SŁONECZNE MIESZKANIA w czystym domu skł. się z pokoju i kuchni oraz pojedyncze pokoje do wynajęcia od zaraz. Elektryczność, gaz i woda, Cegielińska 42, tel. 131-20 Fabryka Mebli Wutke. 1

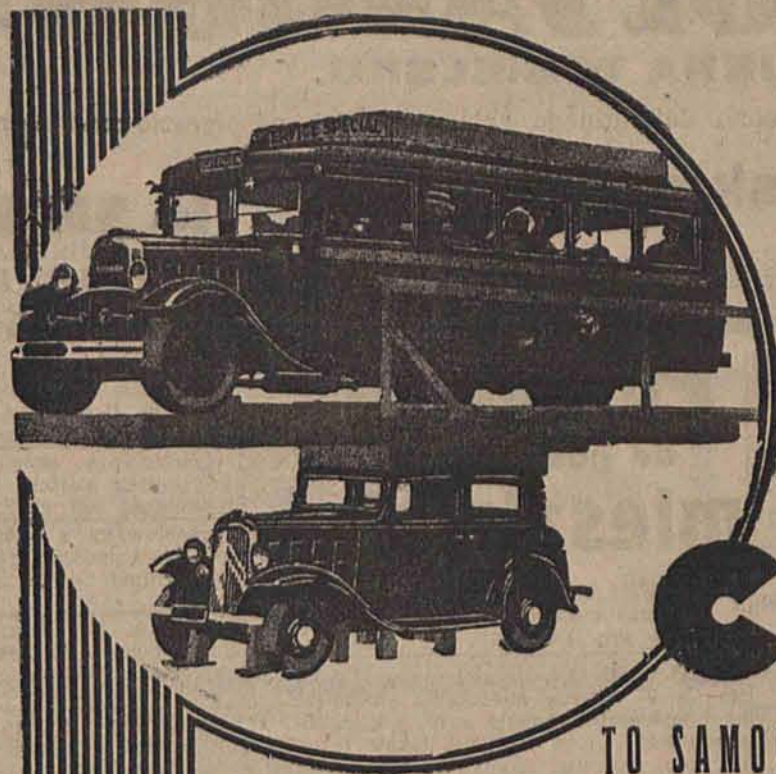
PIERWSZORZĘDNY pokój meblowany do wynajęcia. Radwańska 19, m. 19 I piętro, od 11-21-ej. 11

2 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Wólczańska Nr. 253. Wiadomość u dozorczy. 11

NAPIÓRKOWSKIEGO 47/49 3 pokoje z kuchnią z wygodami, tanie komorne w czystym domu, natychmiast oddam. 11

BALKONOWY, słoneczny dwuokienny pokój, telefon, wygody do wynajęcia. Andrzeja 7, m. 8. 11

POSZUKIWANE 3 lub 4-o pokojowe mieszkanie z wygodami w centrum. Oferty sub „Słoneczne“.



CITROËN

TO SAMOCHÓD ZAPEWNIĄCY BEZPIECZEŃSTWO

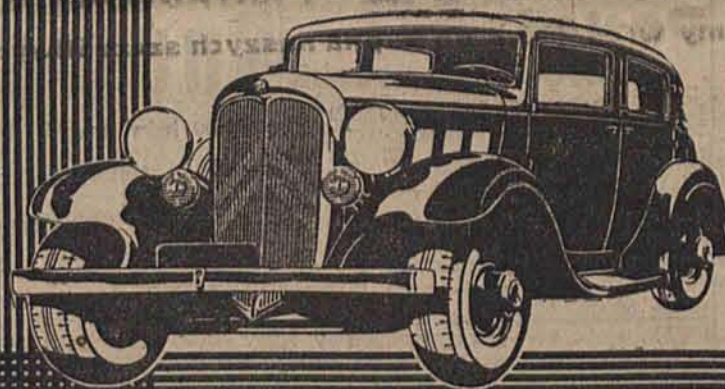
Z pośród wielu zalet, które wpłynęły na to, że samochody marki CITROËN są najpewniejszymi wozami na świecie, należy wymienić przede wszystkim karoserję całkowicie stalową jednolitą nowego systemu „MONOPIECE“.

Wyżej pokazana próba wykazuje niezwykłą odporność karoseryj jednolitej stalowej. Na dachu seryjnego samochodu „CITROËN“ 8” umieszczono autobus wraz z 22-ma pasażerami. Karoserja nie uległa najmniejszemu zniekształceniu pod tak olbrzymim ciężarem, drzwi jej otwierają się i zamykają zupełnie normalnie. W RAZIE WYPADKU W DRODZE KAROSERJA CITROËN ZACHOWA TAKĄ SAMĄ ODOPORNÓŚĆ I NIEZAWODNIE OCHRONI OSOBY JADĄCE W SAMOCHODZIE.

CAŁKOWICIE STALOWA JEDNOLITA KAROSERJA

zaopatrzona w nierozpryskujące się szkła „SECURIT“

JEST NAJLEPSZĄ GWARANCJĄ PRZECIWKO RYZYKOM PODRÓŻY



SKŁAD FABRYCZNY
 Łódź, ul. Piotrkowska 175
 telef. 157-57

M. 352-S

Dźwiękowy kino-teatr

MUZA

(dawniej LUNA)

WIELKI PROGRAM OTWARCIA!

Najrozkoszniejsza gwiazda filmowa, ulubienica wszystkich

LILIAN HARVEY

czaruje swym śpiewem i grą w najweselszym, fenomenalnym filmie Foxa



Cała Łódź

śpiewać będzie wraz z Lilianą Harvey najmłodniejszego foxtrota

„Dziś inaczej trzema żyć“

Arcyciekawe nadprogramy

Ceny miejsc zwykłe!

Początek seansów dziś o godzinie 12-ej w południe, w dnie powsz. o godzinie 4-ej po południu.

Rozmaite

TANCÓW nowoczesnych udzieli nauczyciel Henrykowski. Główny tel. 166-93. Urzędnikom, studentom, szkołom, ceny zniżone.

WSPÓLNIKA z kapitałem 5000 do dobrze zaprowadzonej ni poszukuje. Współpraca Oferty „A. G. B.“ do adm.

CHIROMANTKA „Sibilla“ Twoje szczęście i prawdziwe wszystkie cierpienia, patrzeć Przyjdź! przekonaj się! Ulica skiego Nr. 103, II wejście, m. 49.

PRZYBLAKAŁ się pies spój właściciel może odebrać skiego 44, J. Gąbarkiewicz.

DROBNE ogłoszenia w „Rozmaite“ a najlepszym i najtańszym zeteknięcia zainteresowanych Kto chce: 1) znaleźć lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) pojedynczy pokój, 4) kupić chomość lub rzecz, 5) dostać wiek okazynie, 5) dostać pracownika da drobne ogłoszenie do